



W tym numerze:

Ważna data – 3 Maja



– str. 3

Europejki w Wielowsi



– str. 5

Brawo dla naszych!



– str. 6

Szkolna Ekspedycja: Sri Lanka



– str. 9

Zielony Czek za Pławniowice



– str. 11

DOBRZE ZASŁUŻENI

Alfred Kubicki – wieloletni działacz związku OSP i samorządowiec oraz chóry – „Słowik” z Przyszowic i „Tryl” z Toszka, to laureaci tegorocznej nagrody Bene Meritus (z łac. Dobrze Zasłużony), przyznawanej osobom, instytucjom i stowarzyszeniom szczególnie wyróżniającym się w działalności na rzecz społeczności powiatu gliwickiego. Nagrody wręczone zostały na ostatniej sesji Rady Powiatu Gliwickiego.

Pamiątkowe statuetki wręczył laureatom przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego Tadeusz Mamok, a dyplomy – starosta gliwicki Michał Nieszporrek. Nagrody w imieniu chórów odebrały ich prezeski – Irena Cziuplik reprezentująca „Słowik” i Maria Garbal z „Tryla”. Potem przyszedł czas na gratulacje, które złożyli Dobrze Zasłużonym m.in. wójt Gierałtowiec Joachim Bargiel i burmistrz Toszka Grzegorz Kupczyk. Zanim to jednak nastąpiło, sylwetki laureatów przedstawiła zebrana Magdalena Fiszer-Rębisz z Wydziału Rozwoju i Promocji starostwa. A ich dokonania są ogromne. Małą uroczystość zakończył koncert, podczas którego nagrodzone chóry dały próbkę swego śpiewaczego kunsztu. Chórowi z Toszka akompaniował na skrzypcach Artur Czok, zaś „Słowik” wystąpił pod dyrekcją Henryka Mandrysa.

Alfred Kubicki, który nagrodzony został w kategorii indywidualnej, jest twarzą strażaków-ochotników. Od wie-

lu, wielu lat udowadnia swoją pracą, że ratowanie mienia i życia ludzi jest ponadczasowe. Mimo sędziwego wieku nadal czynnie pracuje społecznie jako wiceprezes Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Gliwicach – dając innym przykład bezinteresownej służby publicznej.

Jego życiorys jest imponujący. Urodził się w 1929 r. w Gierałtowicach. Swą działalnością wspierał – pełniąc w nich funkcje społeczne na szczeblu gminnym, wojewódzkim i krajowym – takie organizacje jak LZS, PCK, Kółko Rolnicze, LOK oraz OSP, w którym jest aktywny po dziś dzień. Posiada Złoty Znak Związku OSP RP i Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa, a w 1985 r. odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Druh Alfred Kubicki wstąpił do OSP w Zakładach Koksowniczych Knurów w 1952 r., gdzie zdobył I i II stopień strażaka. W 1968 r. przeniósł się do OSP Gierałtowiec, pełniąc przez lata różne funkcje w zarządzie, takie jak skarbnik, sekretarz i prezes. W okresie sprawowania funkcji prezesa był inicjatorem akcji budowy remizy strażackiej, która została oddana do użytku w 1981 r. Jednostka otrzymała też w tych latach nowy samochód bojowy, a w 1983 r. społeczność sołectwa Gierałtowiec ufundowało jej sztandar związkowy. Od powołania Po-



Od lewej: Irena Cziuplik – prezes chóru „Słowik”, strażak OSP i samorządowiec Alfred Kubicki oraz Maria Garbal – prezes chóru „Tryl”.

wiatowego Zarządu Związku OSP RP w Gliwicach do dnia dzisiejszego pełni funkcję wiceprezesa ds. organizacyjnych. Aktywnie pracuje wśród młodzieży szkolnej, organizuje otwarte dni remizy. Zdobył sobie zaufanie wśród członków OSP, jak również społeczeństwa sołectwa. Alfred Kubicki to także długoletni samorządowiec. W latach 1968-1970 był przewodniczącym

Gromadzkiej Rady Narodowej Gierałtowiec, od 1970 do 1990 – sekretarzem Urzędu Gminy Gierałtowiec, a od 1991 do 1998 – przewodniczącym Rady Sołectkiej Gierałtowiec.

Przyszowicki „Słowik” w ub. roku obchodził 100-lecie. Powstał 8 grudnia 1912 r. jako Towarzystwo Śpiewacze „Słowik”.

Dokończenie na str. 8

Trzymamy kciuki za maturzystów!

Trwają maturalne zmagania, które rozpoczęły się pisemnym egzaminem z języka polskiego 7 maja. W szkołach, których organem prowadzącym jest Powiat Gliwicki, do matury przystępuje w tym roku 308 osób.

W Zespole Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach egzamin dojrzałości zdaje 65 absolwentów. – Najczęściej wybieranym przedmiotem dodatkowym jest geografia – informuje dyrektor szkoły Elwira Dersiewicz.

115 tegorocznych maturzystów przystępuje do matury w Liceum Ogólnokształcącym Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie. Tu poza przedmiotami obowiązkowymi młodzież najchętniej wybierała jako dodatkowe biologię – zarówno w zakresie podstawowym, jak i rozszerzonym (44 osoby) oraz geografię (31 osób).



Sandra Leśniak z Technikum nr 1 w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie po egzaminie dojrzałości planuje podjąć pracę w Anglii.

–Wszystkie przedmioty obowiązkowe, czyli język polski, język obcy i matematyka muszą być zdawane na poziomie podstawowym, zaś roz-



Jej kolega z tej samej szkoły, Patryk Albrecht, chce studiować zarządzanie gastronomią i dietetykę na jednej z wyższych uczelni na Śląsku.

szerzenia z tych przedmiotów mogą być zdawane jako dodatkowe. I tak w naszej szkole dodatkowo język polski na poziomie rozszerzonym wybrało 19 osób, matematykę również 19

osób, a język angielski rozszerzony aż 35 – wyjaśnia wicedyrektor „Paderewskiego” Bożena Leżuch.

Z kolei w Technikum nr 1 wchodzącym w skład tego zespołu szkół, maturę zdaje 57 tegorocznych absolwentów i 6 z lat ubiegłych. Jak podaje sekretarz ZS im. Paderewskiego Sylwia Tapała, najczęściej wybierany przedmiot dodatkowy w technikum to geografia, a następnie: język angielski, WOS i biologia.

Do egzaminu dojrzałości w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie przystępuje 65 uczniów. – Uczniowie najchętniej jako przedmiot dodatkowy wybierali geografię – informuje dyrektor Grażyna Dąbrowska.

Wszystkim tegorocznym maturzystom życzymy powodzenia i trzymamy za Was kciuki! **(SoG)**

Czy UE wesprze drogi powiatowe?

Na wniosek Zarządu Powiatu Gliwickiego na swej ostatniej sesji Rada Powiatu Gliwickiego przyjęła uchwałę, która ma na celu pozyskanie środków na lokalne inwestycje drogowe. To bardzo potrzebne pieniądze, bowiem te drogi wciąż są mocno niedoinwestowane, a przecież służą na co dzień nam wszystkim.



Przyjęta uchwała jest stanowiskiem Rady Powiatu Gliwickiego dotyczącym finansowania powiatowych inwestycji drogowych w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej na lata 2014-2020. Wnioskowaliśmy o jego przyjęcie przez radnych, bowiem w nadchodzącej perspektywie finansowej UE problem finansowania takich lokalnych inwestycji jest niemal całkowicie pomijany. Analizując tekst projektu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020, znajdziemy tam jedynie zapisy dotyczące wsparcia inwestycji z zakresu rozbudowy i przebudowy kluczowej infrastruktury drogowej regionu. Nie przewiduje się natomiast wsparcia dróg lokalnych – powiatowych i gminnych.

Okazuje się jednak, że założenia Umowy Partnerstwa, przyjęte 15 stycznia 2013 r. przez Radę Ministrów, które w części szczegółowej nie wspominają o drogach lokalnych, w części ogólnej zawierają zapisy odnoszące się do tej kwestii. W rozdziale II. 3 Strategia wykorzystania środków WRS, opisuje poszczególne z 11 tzw. celów tematycznych, czyli priorytetów polityki spójności na okres 2014-2020. Wśród nich opisany został cel tematyczny 7. „Promowanie zrównoważonego transportu i usuwanie niedoborów przepustowości w działaniu najważniejszych infrastruktur sieciowych”.

W dokumencie tym wymieniono obszary, na które skierowane będą środki WRS. Punkt czwarty brzmi: „zwiększenie dostępności przestrzennej obszarów peryferyjnych do regionalnych i subregionalnych ośrodków wzrostu, w tym budowa i modernizacja dróg lokalnych”.

Skoro więc Umowa Partnerstwa dopuszcza możliwość finansowania jednej z najważniejszych i najpilniejszych wciąż potrzeb mieszkańców, należy tę możliwość samorządom lokalnym otworzyć jednoznacznie. Rada Powiatu Gliwickiego poprzez wyrażenie stanowiska w tej sprawie uznała za niezbędne umożliwienie, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, dofinansowania inwestycji na drogach powiatowych.

Stanowisko to przesłane zostało do ministra rozwoju regionalnego, Zarządu Województwa Śląskiego, starostów powiatów ziemskich w naszym województwie, liderów subregionów woj. śląskiego: centralnego – prezydenta Gliwic, północnego – prezydenta Częstochowy, zachodniego – starosty raciborskiego i południowego – prezydenta Bielska-Białej oraz do Związku Powiatów Polskich i Śląskiego Związku Gmin i Powiatów. Apeluję w ten sposób o ponowne rozpatrzenie ważnej dla nas kwestii pozyskania środków na powiatowe inwestycje drogowe.

Pieniądzy na ten cel wciąż bowiem brakuje. Powiat Gliwicki przeznaczając na modernizację administrowanych przez siebie dróg dużą część budżetu, pozyskuje środki od gmin, co roku korzysta też ze wsparcia z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – a mimo to bardzo trudno jest utrzymać w należytym stanie blisko 300 km naszych dróg. Wszyscy liczymy na to, że pomogą nam w tym pieniądze unijne.

Starosta gliwicki
MICHAŁ NIESZPOREK



Droga w Rachowicach została zmodernizowana w 2006 r. dzięki unijnym środkom. Chcemy, by i teraz była taka możliwość.

WIĘŚCI Z SESJI

Na kwietniowej sesji Rady Powiatu Gliwickiego wręczone zostały nagrody Bene Meritus, przyznawane za szczególne zasługi dla lokalnej, powiatowej społeczności. Radni przyjęli podczas obrad kilka istotnych uchwał oraz złożyli wiele interpelacji.



Przypomnę, że w tym roku Rada Powiatu przyznała trzy nagrody Bene Meritus. Uczyniła to mocą uchwały podjętej na marcowej sesji, nadając ten zaszczytny tytuł Alfredowi Kubickiemu – zasłużonemu, długoletniemu samorządowcowi i działaczowi Związku OSP oraz dwóm chórom: „Słowik” z Przyszowic i „Tryl” z Toszka. Na ostatniej sesji miałem zaszczyt wręczyć laureatom statuetki nagrody, czemu towarzyszyła niewielka uroczystość, uświetniona chóralnym koncertem. Więcej – zarówno o nagrodzonych, jak i o samej uroczystości – znajdziecie Państwo na sąsiednich stronach tego wydania WPG. Miłym akcentem było także wręczenie radnemu Bogdanowi Litwinowi listu gratulacyjnego za wieloletnie, wzorowe kierowanie Lokatorsko-Własnościową Spółdzielnią Mieszkaniową w Knurowie. Zasłużony prezes przeszedł na emeryturę, ale z pewnością nadal dobrze będzie służył mieszkańcom Knurowa swą społeczną działalnością.

Nie doszło niestety do zapowiedzianej wizyty posła Marka Plury na naszym kwietniowym posiedzeniu Rady Powiatu. W tym samym terminie poseł musiał wyjechać do Paryża na konferencję dotyczącą niepełnosprawnych. Ilona Raczyńska-Ciszak z jego Biura Poselskiego w Katowicach wygłosiła oświadczenie na temat, w związku z jakim poseł miał być naszym gościem – gwary śląskiej i propozycji przekształcenia jej w język regionalny.

Poseł złożył w tej sprawie w ub. roku projekt ustawy, a Rada Powiatu Gliwickiego podjęła kilka miesięcy temu uchwałę wyrażającą poparcie dla tych działań. Dla porządku przypomnę, że na lutowej sesji gościliśmy ks. Manfreda Słabonia – poetę i etnografa, który należy do gorących zwolenników uczynienia z gwary śląskiej języka. Z kolei w marcu naszym gościem była wicemarszałek Senatu RP Maria Pańczyk-Pozdziej. Ta znana dziennikarka Radia Katowice wyjaśniła, dlaczego jej zdaniem – zgodnym z opinią Rady Języka Polskiego – nie ma uzasadnienia do uznania gwary śląskiej za język regionalny. Mam nadzieję, że ta ciekawa dyskusja kontynuowana będzie na sesji w maju, już z udziałem posła Marka Plury.

Radni zapoznali się z oceną zasobów pomocy społecznej za rok 2012 dla Powiatu Gliwickiego, którą przedstawiła Grażyna Ledwoń, zastępca dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach. Obszerne sprawozdanie powstało w oparciu o analizę lokalnej sytuacji społecznej i demograficznej. Następnie radni podjęli – jednogłośnie – pięć uchwał. Jedną z nich dotyczy udzielenia dotacji w 2013 r. z budżetu Powiatu Gliwickiego na prace przy zabytkach wpisanych do rejestru. Otrzymują je kościoły w Toszku, Wiśniczu, Sierakowicach, Paczynie i Poniszowicach oraz zamek w Toszku, by móc wykonać niezbędne prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane. W formie uchwały zostało przyjęte stanowisko Rady Powiatu Gliwickiego dotyczące finansowania powiatowych inwestycji drogowych w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej – zwróciliśmy w nim uwagę, iż uważamy za niezbędne umożliwienie dofinansowania tych inwestycji z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020.

Radni złożyli wiele interpelacji. W sprawach istotnych dla mieszkańców swych gmin i powiatu interweniowali w ten sposób m.in. Andrzej Frejno, Andrzej Kurek, Henryk Sibiłak, Marian Sadecki oraz ja. Starosta Michał Nieszporek w części informacyjnej przekazał szeroką informację na temat prac zmierzających do przekształcenia SP ZOZ Szpitala Powiatowego w Pyskowicach w spółkę powiatu.

Program tej sesji był bardzo bogaty, nie sposób przedstawić go w tej krótkiej relacji. Zainteresowanych odsyłam do Biuletynu Informacji Publicznej Powiatu Gliwickiego, gdzie zamieszczone są wszystkie przyjęte uchwały oraz interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych. Tam także znajduje się pełny rejestr protokołów z sesji Rady Powiatu Gliwickiego.

Następna sesja odbędzie się 28 maja o godz. 15.00.

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego
TADEUSZ MAMOK

Z wicewojewodą o osadach ściekowych

Posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji Rady Powiatu Gliwickiego, które odbyło się 18 kwietnia, poświęcone było gospodarce wodno-ściekowej, a także osadom ściekowym. Radni mieli okazję wymienić poglądy z wicewojewodą śląskim Andrzejem Pilotem.

Zagadnienia gospodarki wodno-ściekowej w powiecie gliwickim przedstawił podczas posiedzenia w formie prezentacji naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa w starostwie, Mariusz Dyka. Po szczegółowym omówieniu tematu wśród radnych wywiązała się dyskusja, dotycząca kanalizacji w powiecie. Poruszone też zostało inne zagadnienie – osady ściekowe trafiające na pola rolne. Radni podzielili się swymi obawami związanymi z tym procederem z wicewojewodą Andrzejem Pilotem, który gościł na tej części posiedzenia komisji, za-

proszony przez wicestarostę gliwickiego Waldemara Dombka.

Problem przedstawił przewodniczący komisji Andrzej Kurek. – Osady ściekowe wywożone są na pola od lat – mówił. – Mieszkańcy powiatu nie mają pewności, czy nie zanieczyszczają ziemi, szkodząc przez to uprawom rolnym. – Przepisy są w tej mierze niejednoznaczne, trudno uzyskać na ten temat wyczerpującą informację – dodał radny Jerzy Kucza.

– To problem nie tylko powiatu gliwickiego, spotkałem się już z takimi opiniami też w innych miejscach województwa – mówił wicewojewoda. – Poproszę w tej sprawie o pełne dane Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, by wyjaśnić te kwestie i wówczas udzielić Państwu odpowiedzi.

– Cieszy nas zainteresowanie wicewojewody tym trudnym tematem –

podsumowuje posiedzenie komisji przewodniczący Andrzej Kurek. – Wiosną ten problem narasta, osady są bowiem w tym czasie intensywnie wywożone na pola. Rośnie też zaniepokojenie okolicznej ludności. Ludzie nie wierzą, że osady z oczyszczalni ścieków nie mają ujemnego wpływu na żywność. Wielu z nich uważa, że taki proceder powinien być zabroniony, tymczasem prawo w tej mierze jest inne. Na glebach „wzmocnionych” osadami ściekowymi można uprawiać rośliny przeznaczone np. do biogazowni. Nie wiadomo jednak, czy jakaś instytucja to sprawdza i czy rzeczywiście na tych polach nie jest prowadzona uprawa produktów przeznaczonych do konsumpcji dla ludzi. Wątpliwości budzi też fakt, że taką



Komisja obradowała z udziałem wicewojewody Andrzeja Pilota i wicestarosty Waldemara Dombka.

– potencjalnie skażoną paszę – spożywać mogą zwierzęta, których mięso, mleko lub jaja my później jemy. Mam

nadzieję, że przy pomocy wicewojewody uda nam się w pełni wyjaśnić te obawy.

(RG)

WAŻNA DATA: 3 MAJA

Powiat Gliwicki uczcił Święto Uchwalenia Konstytucji 3 Maja wspólnie z Miastem Gliwice.

W tym roku świętowaliśmy 222. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja przez Sejm Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W Gliwicach 3 maja w kościele katedralnym pw. św. Apostołów Piotra i Pawła odprawiona została z udziałem samorządowców Ziemi Gliwickiej msza święta w intencji Ojczyzny. Podczas nabożeństwa Tadeusz Mamok, przewodniczący Rady Powia-



Od lewej: biskup Jan Kopiec, Tadeusz Mamok, Magdalena Budny i Adam Neumann.

tu Gliwickiego przypomniał w swym wystąpieniu, że Konstytucja 3 Maja była najnowocześniejszym aktem państwowym w ówczesnym świecie, który poprzedził ustanowienie Konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki Płn. Następnie reprezentacja samorządowców, w skład której wchodziła Magdalena Budny – sekretarz Powiatu Gliwickiego, Tadeusz Mamok i Adam Neumann – zastępca prezydenta Gliwic, złożyli bukiet czerwono-białych kwiatów na ręce biskupa Jana Kopca, który przewodniczył odprawieniu mszy



Uroczystościom towarzyszyły poczyty sztandarowe Powiatu Gliwickiego i Gliwic.

św. Biskup w wygłoszonym kazaniu powołał się na Preambułę Konstytucji 3 Maja, mówiąc, iż dla dobra Ojczyzny trzeba pozostać na boku własne uprzedzenia, a budować przyszłość opartą na łączeniu wspólnych talentów. Preambuła odwoływała się do sumienia każdego z obywateli, a apel ten jest aktualny również i dziś – mówił biskup.

Po nabożeństwie uczestnicy spod Katedry przeszli na plac Mickiewicza, gdzie odbyły się oficjalne uroczystości z udziałem pocztów sztandarowych, w tym także pocztu Powiatu Gliwickiego, przedstawicieli wojska oraz orkiestry dętej KWK „Sośnica”. Pod Pomnikiem Adama Mickiewicza przemówienia do zebranych wygłosili Adam Neumann i Jerzy Buzek, poseł do Parlamentu Europejskiego, mówiący o współczesnym patriotyzmie w odniesieniu do realiów zjednoczonej Europy.



Pod Pomnikiem Adama Mickiewicza z mieszkańcami Ziemi Gliwickiej spotkał się Jerzy Buzek.

ry Buzek, poseł do Parlamentu Europejskiego, mówiący o współczesnym patriotyzmie w odniesieniu do realiów zjednoczonej Europy.

(RG)

Kwalifikacja z pochwałami

Podsumowano tegoroczną kwalifikację wojskową w powiecie gliwickim. Trwała ponad miesiąc, a jej przeprowadzenie zostało wysoko ocenione przez Wojskową Komendę Uzupelnień w Gliwicach.

Zakończenie kwalifikacji odbyło się 8 kwietnia. Z tej okazji siedzibę Komisji Lekarskiej dla powiatu gliwickiego w gliwickim OBRUM odwiedził Sławomir Adamczyk – członek Zarządu Powiatu Gliwickiego. Podziękował za bardzo dobrą pracę przewodniczącemu komisji, lek. med. Marianowi Gabrysiowi oraz wszystkim osobom, które zaangażowane były w przeprowadzenie kwalifikacji. Zastępca komendanta WKU w Gliwicach, mjr Lech Zawodnik wręczył listy gratulacyjne skierowane m.in. do starosty gliwickiego Michała Nieszporaka, członka Zarządu Sławomira Adamczyka, Stanisława Korczyka i Zbigniewa Maćkowiaka z Wydziału Zarządzania Kryzysowego starostwa oraz przewodniczącego i pracowników komisji. Mjr Lech Zawodnik podkreślił, że poziom przeprowadzenia kwalifikacji wojskowej w powiecie gliwickim jest bardzo wysoki



Komisja Lekarska dla powiatu gliwickiego po zakończeniu tegorocznej kwalifikacji w towarzystwie Sławomira Adamczyka i majora Lecha Zawodnika.

i może służyć jako wzór dla innych jednostek samorządu terytorialnego.

Do kwalifikacji wojskowej w tym roku stawilo się 669 osób z terenu powiatu gliwickiego. W większości byli to mężczyźni urodzeni w 1994 r., ale też 40 ze starszych roczników i 12 kobiet. Zdecydowana większość, bo ponad 94 proc. rocznika podstawowego

otrzymało kategorię zdrowia A – zdolny do służby wojskowej. Niecałe 5 proc. komisja uznała za niezdolnych do służby wojskowej w czasie pokoju, a w czasie mobilizacji zdolnych do obrony kraju (kat. D). Tylko 7 osób otrzymało kategorię E, czyli są trwale i całkowicie niezdolni do służby wojskowej.

(RG)

Starosta Gliwicki

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje,

iż w dalszym ciągu w Starostwie Powiatowym w Gliwicach można składać wnioski o uregulowanie stanów prawnych nieruchomości, których część gruntu zajęta jest pod pas drogi publicznej.

Ponadto informuje, że w tut. starostwie w Wydziale Geodezji i Gospo-

darki Nieruchomościami można uzyskać wszelkie informacje dotyczące procedur aktualizacji użytków gruntowych na nieruchomościach, które w części lub w całości są użytkowane w inny sposób niż ujawniony w ewidencji gruntów i budynków.

Szczegółowych informacji w tych tematach, udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Gliwicach przy ul. Zygmunta Starego 17 w Gliwicach, pok. nr 010 i nr 040 lub pod nr telefonu: 32 332 66 73-74, 32 332 66 57.

Klimat dla powiatów

Zakończył się cykl 93 powiatowych debat klimatycznych zorganizowanych przez Instytut na rzecz Ekorozwoju i Związek Powiatów Polskich w ramach projektu pt. „Dobry klimat dla powiatów”. Udział w nich wzięli przedstawiciele powiatów, gmin, członkowie organizacji pozarządowych oraz lokalni przedsiębiorcy. Wśród nich – Powiat Gliwicki.

– Celem naszych debat było sprowokowanie dyskusji w środowisku polskich samorządów na temat konieczności ochrony klimatu i adaptacji do ich zmian – mówi dr Wojciech Szymalski, koordynator projektu Dobry Klimat dla Powiatów. – Cieszy nas jednak fakt, że w wyniku naszych debat do Sieci Powiatów na rzecz Klimatu przystąpiło 11 powiatów! – dodaje.

Wśród czynników, najczęściej wymienianych w dyskusjach, koniecz-

nych, aby działania na rzecz ochrony klimatu były skuteczne, znalazły się: edukacja klimatyczna i stabilne prawo jako element zachęcający do podejmowania rozwiązań proklimatycznych i środowiskowych. Wszystkie zebrane wnioski z debat zostaną przedstawione ministrowi środowiska. Więcej na ten temat można przeczytać na stronie internetowej www.powiatgliwicki.pl w zakładce Komunikaty i ogłoszenia.

Projekt „Dobry klimat dla powiatów” realizowany jest przez Instytut na rzecz Ekorozwoju – lider, Związek Powiatów Polskich oraz Community Energy Plus z Wielkiej Brytanii – partnerzy, przy udziale środków instrumentu finansowego LIFE+ Komisji Europejskiej oraz dofinansowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

(SoG)



Debata klimatyczna w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

Powiat i Pilchowice

18 kwietnia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyło się spotkanie z radnymi gminy Pilchowice. Organizatorami spotkania byli radni Powiatu Gliwickiego wywodzący się z gminy Pilchowice: wicestarosta gliwicki Waldemar Dombek, Winfried Ficoń i Marian Sadecki. Poświęcone było ono współpracy samorządu powiatowego z gminą Pilchowice.

– Zazdroszczę Wam tak dobrej współpracy powiatu z gminami – mówił obecny na spotkaniu wicewojewoda śląski Andrzej Pilot. Podkreślił przy tym, że jest ona szczególnie widoczna w pozyskiwaniu funduszy na inwestycje drogowe z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.

Wspólne inicjatywy w zakresie drogownictwa przedstawił dyrektor Zarzą-

du Dróg Powiatowych w Gliwicach Jan Osman. W tym roku powiat i gmina wspólnie planują wykonać m.in. następujące zadania: „Modernizacja drogi powiatowej NR 2916S Żernica-Smolnica”, „Przebudowa drogi powiatowej NR 2925S w Pilchowicach – odcinek od skrzyżowania z ul. Rynek w kierunku Leboszowic”, „Budowa chodnika w ciągu drogi powiatowej NR 2930 S ul. Karola Miarki w Wilczy – IV etap”. W trakcie realizacji i w przygotowaniu są także inne projekty, jednak są one w większości uzależnione od możliwości finansowych.

– Pieniądzy na remonty dróg ciągle brakuje, dlatego tak ważne jest pozyskiwanie ich ze źródeł zewnętrznych. Wspólna postawa i wspólne starania powiatu i gmin zwiększają szanse

na uzyskanie dofinansowania – podkreślał wicestarosta Dombek.

Podczas spotkania poruszone zostały także kwestie związane z pieczą zastępczą oraz opieką nad osobami niepełnosprawnymi. Przedstawiła je dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach Barbara Terlecka-Kubicus. Radni byli żywo zainteresowani tym tematem, bowiem na terenie ich gminy znajdują się aż dwa domy pomocy społecznej – „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej (jednostka organizacyjna Powiatu Gliwickiego) i DPS dla Dzieci i Młodzieży w Pilchowicach (wykonujący zadania zlecone przez powiat).

Bieżące komunikaty z zakresu środowiska przedstawił naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa

i Leśnictwa starostwa Mariusz Dyka. Omówił kwestie takie jak m.in. dotacje dla spółek wodnych, formalności związane z wycinkami drzew, rejestracją niektórych gatunków ptaków czy budową przydomowych oczyszczalni ścieków.

Spotkanie było także okazją do dyskusji na temat podejmowanych przedsięwzięć i bieżących potrzeb. Urząd Gminy Pilchowice podczas spotkania reprezentowała Karina Szołtyś – kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego. (SoG)



Drugi, pomoc społeczna, środowisko, ale i bieżące sprawy były głównymi tematami podczas spotkania.

Nowoczesne rękodzieło w Gierałtovicach

23 kwietnia odbyło się uroczyste zakończenie projektu pt. „Nowoczesne rękodzieło użytkowe w Gierałtovicach”, prowadzonego przez Polski Klub Ekologiczny Koło Miejskie w Gliwicach, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Uroczyste zakończenie, zorganizowane w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Gierałtovicach, połączone było z wręczeniem dyplomów, upominków książkowych oraz wystawą prac wykonanych przez panie biorące udział w projekcie. Na spotkanie oprócz

uczestniczek projektu zostali zaproszeni przedstawiciele samorządu Gminy Gierałtovice, panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Gierałtovicach i wykładowcy. Podczas spotkania odbyła się prezentacja multimedialna projektu, za pomocą której jego koordynatorka Aleksandra Józewicz dokonała podsumowania projektowych działań i efektów.

Oprócz warsztatów dotyczących projektowania, kroju i szycia, odbyły się warsztaty fotograficzne, komputerowe, trenerskie oraz pokazowe prowadzone przez same uczestniczki. Wyjątkowym zainteresowaniem pań

cieszył się również wyjazd do Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, gdzie odbyły się warsztaty kreatywne z wykorzystaniem różnego rodzaju materiałów. W projekcie przewidziany był udział w imprezie promocyjnej w celu prezentacji działalności Koła Gospodyń Wiejskich oraz prac wykonanych w jego trakcie. Prezentacja taka odbyła się 17 marca podczas festynu świątecznego w Górnośląskim Parku Etnograficznym w Chorzowie. W ramach projektu zorganizowane zostały również dwie „żywe” lekcje dla uczniów z Gierałtovic i Knurowa na temat tradycji i kultury Śląska.

Atmosfera podczas trwania projektu była wyjątkowa. Podkreślały to zarówno uczestniczki, jak i zespół realizujący projekt. Do ciekawostek można niewątpliwie zaliczyć prezent, jakim członkinie KGW obdarowały poseł do Parlamentu Europejskiego Małgorzatę Handzlik podczas obchodów Europejskiego Dnia Kobiet w Wielosiu. Pani poseł otrzymała kopertówkę wykonaną na warsztatach przez jedną z uczestniczek. Prezent wzbudził duże uznanie dla zdolności i pomysłowości gierałtoviczanek.

Halina Stolarczyk



Uczestniczki warsztatów udowodniły, że rękodzieło jest piękne i nowoczesne.

Brewerie w Toszku



Impreza co roku przyciąga tłumy miłośników dobrej zabawy z historycznym przesłaniem.

19 maja zapraszamy na Zamek w Toszku, na VIII Brewerie Toszkie przebiegające pod hasłem „Dobre i złe porządki hrabiny Anny Marii Colony”. Oficjalne otwarcie imprezy zaplanowano na godz. 14.00. Wcześniej, bo od 12.00 na zamku gościć będzie jarmark rzemiosła dawnego, odbędą się warsztaty i pokaz tańca dawnego, a także koncert Zespołu Muzyki Dawnej Tibiarium Scholares. W programie imprezy przewidziano także spektakl teatralny „Dobre i złe porządki hrabiny Anny Marii Colony” (akt I – godz. 14.30, akt II – godz. 15.20), teatryk lalkowy dla dzieci oraz pokazy:

tańca z flagami, sokolniczy, walk rycerskich. Na zakończenie koncert zagra zespół Donegal.

Patronat honorowy nad imprezą sprawują starosta gliwicki Michał Nieszporek oraz burmistrz Toszka Grzegorz Kupeczyk. Przedsięwzięcie jest realizowane w ramach małych projektów PROW na lata 2007-2013 pn. „Brewerie Toszkie, czyli dobre i złe porządki hrabiny Anny Marii Colony”. Promocja turystyczna zamku w Toszku poprzez wydarzenie historyczne”. Szczegółowy program znajduje się na stronie <http://www.zamektoszek.pl/>. (SoG)

Smolnickie KGW

Od ponad roku w Remizie OSP w Smolnicy organizowane są comiesięczne spotkania gospodyń wiejskich.

Koło zostało zawiązane przez Małgorzatę Oleszowską. Na spotkania uczęszcza ponad 30 pań. Kobiety chęt-

Smolnickie KGW dopiero rozpoczyna swoją działalność, ale już słychać o nim w okolicy. Panie zapewniają, że pomysłów im nie brakuje. 12 kwietnia odbyło się spotkanie rocznicowe koła. Jego przewodnicząca została ukoronowana i wręczono jej insy-



Koło Gospodyń Wiejskich w Smolnicy na jubileuszowym spotkaniu.

nie działają społecznie, między innymi uczestniczyły w organizowaniu dożynek zarówno parafialnych, jak i gminnych. Na każdym spotkaniu dzieje się coś innego: raz jest to gimnastyka, następnym razem tańce i śpiewy, a przed świętami panie przygotowują stroiki, które ubarwiają ich domy. KGW organizuje różne imprezy, takie jak: andrzejkę, bal karnawałowy, a także wycieczki, np. do Szczyrku.

gnia władzy w postaci korony, dorodnego jabłka oraz pałki do ucierania ciasta, a na koniec odśpiewano gromkie „Sto lat!”.

Miejmy nadzieję, że zapał pań ze Smolnicy nie wygaśnie i jeszcze nieraz o nich przeczytamy lub usłyszymy. Mogą też być przykładem dla innych miejscowości, gdzie nie ma podobnych kół.

(MG)

Europejki w Wielowsi

Małgorzata Handzlik – poseł do Parlamentu Europejskiego, zaprosiła panie z Kół Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu gliwickiego na III Europejski Dzień Kobiet – tym razem do Wielowsi.

Poprzednie edycje tego świętowania z Unią Europejską w tle odbyły się w Chudowie i w Pilchowicach. Tym razem licznie przybyłe gospodynie przywitał w gościnnej hali Gimnazjum w Wielowsi współorganizator tego spotkania, Ginter Skowronek – wójt Gminy Wielowieś. Potem był czas na wesołą zabawę: przedstawienia, wspólne śpiewanie, rozmowy i piosenki. Na scenie zaprezentowały się koła gospodyń wiejskich z Wielowsi i ze Świbia. Pokaz swych aktorskich i wokalnych talentów dali też uczniowie Zespołu Szkół w Wielowsi. Niespodzianką było losowanie nagród – wyjazdu studyjnego do Brukseli. Wylosowały je Helga



Wiele pań z kół gospodyń wiejskich przyjechało na spotkanie w tradycyjnych strojach śląskich.

z KGW w Świbiu i Teresa z KGW w Wielowsi. Krystian Kielbasa, „szef” naszych sołtysów przypomniał, że

Małgorzata Handzlik ma tytuł Honorowego Sołtysa Powiatu Gliwickiego.

(RG)

Nasze obrzędy na wysokim poziomie

Ciesząca się ogromnym zainteresowaniem wystawa fotograficzna, przygotowana przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach, obrazująca najpiękniejsze i wciąż żywe tradycje, obrzędy i zwyczaje powiatu gliwickiego znów zmieniła lokalizację. Tym razem gości w Centrum Kultury „Zamek w Toszku”, gdzie można ją podziwiać do 3 czerwca.

Wystawa nosi tytuł „Od wieńca adwentowego do dożynkowego czyli tradycje, zwyczaje i obrzędy powiatu gliwickiego”. Na jej wernisaż w Toszku przybyli uczniowie i nauczyciele tamtejszego gimnazjum. Wystawę oglądali z dużym zainteresowaniem i przejęciem, ponieważ wiele z pokazywanych obrzędów znają ze swych domów.

– Bardzo się cieszymy, że w zamkowej wieży możemy gościć tę bardzo interesującą i pięknie przygotowaną wystawę. Tak wysoko chyba jeszcze nie była – żartował Artur Czok, dyrektor Centrum Kultury Zamek w Toszku,

otwierając wystawę na drugim poziomie baszty, do którego prowadzi grono ponad sto schodów.

Na wystawie można oglądać takie obrzędy jak: barbórka i karczma piwna, betlyjki, sypanie owsa, wodzenie niedźwiedzia, babski comber, topienie marzanny, wierzbowe krzyżyki, stanicie fagle, kroszonki, szukanie zajaczka, procesja konna, noc świętojańska, dożynki, polterabend i roczek.

Serdecznie polecamy naszą wystawę! Po zakończeniu ekspozycji



Wernisaż wystawy odbył się w marcu ub. r. w Gliwicach i odąd wędruje ona po Śląsku.

w Toszku wystawa przewieziona zostanie do Gminnego Ośrodka Kultury Gminy Rudziniec w Poniżowicach.

(MFR)

Noc pełna atrakcji

Bardzo bogaty program ma tegoroczna Noc Muzeów, na którą 18 maja zaprasza Muzeum w Gliwicach.

Imprezy toczyć się będą w wielu miejscach: Willi Caro i Czytelnia Sztuki, Zamku Piastowskim, Oddziale Odlewnictwa Artystycznego i Radiostacji. Tego dnia od godz. 17.00 do północy będziemy mogli m.in. oglądać pokazy rekonstrukcyjne, zapoznać się z tajemnicami średniowiecznej szermierki, obejrzyć przedstawienia teatralne. Szczegóły na stronie www.muzeum.gliwice.pl.

(RG)

Metropolitarne Święto Rodziny

Na przełomie maja i czerwca obchodzone będzie na terenie województwa śląskiego VI Metropolitarne Święto Rodziny, przebiegające pod hasłem „Rodzina wiarygodna”. W jego obchody włączył się również Powiat Gliwicki.

Pełny program tegorocznej imprezy znaleźć można na plakacie, zamieszczonym m.in. na naszej stronie internetowej. My szczególnie polecamy wydarzenia, współorganizowane przez Powiat Gliwicki.

25 maja w Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej odbędzie się Festyn Rodzinny. Spotkanie w gronie rodzin, mieszkańców „Zameczku” i gości poprzedzi msza św., odprawiona o godz. 15.00 w dwóch intencjach – pensjonariuszy i pracowników tego DPS-u oraz zmarłego w grudniu ub. r. radnego powiatowego, Andrzeja Michalskiego. Impreza organizowana jest we współpracy z dyrekcją „Zameczku” i Stowarzyszeniem Moja Gmina Nasz Powiat.

27 maja w starostwie organizowany jest Konkurs Wiedzy o Powiecie Gliwickim pt. „Skarbiec Rodzinny”. Impreza przygotowywana jest wspólnie z Miejską Szkołą Podstawową nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Knurowie.

Zapraszamy też na dwa wykłady, organizowane wspólnie z Diecezją Gliwicką w Centrum Edukacyjnym im. Bł. Jana Pawła II w Gliwicach. 22 maja o godz. 10.00 rozpocznie się wykład pt. „Warsztaty – zakochani i wolni”, prowadzony przez Beatę i Marcina Mądrych z krakowskiej „Kreacji Zabawy”, przewidywane zakończenie – godz. 12.00. Natomiast 25 maja w godz. 16.00-17.00 trwać będzie wykład pt. „Blaski i cienie rodziny zastępczej”, prowadzony przez pracowników Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach oraz przedstawicieli rodzin zastępczych z naszego powiatu.

(RG)

Mistrzowskie pary w Szczygłowicach

Mieliśmy okazję, by podziwiać wysokiej klasy pary taneczne z kraju i zagranicy, oceniane przez międzynarodowe jury. 27 kwietnia Hala Sportowa MOSiR w Szczygłowicach wypełniła się tancerzami, biorącymi udział w Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzyskiego „II Śląska Wiosna 2013”.

W Turnieju wzięło udział 230 par, startujących w wielu kategoriach, klasach i stylach. Pierwsza edycja tej imprezy odbyła się przed rokiem w Mikołowie, ale teraz organizatorzy – ze względu na dużą przychylność Powiatu Gliwickiego i Miasta Knurowa – postanowili przenieść się właśnie do Szczygłowic. – Był to świetny wybór – mówi Stani-

slawa Kołtyś, kierownik organizacyjny Turnieju. – W hali MOSiR-u stworzono nam bardzo dobre warunki do przeprowadzenia tej imprezy na naprawdę wysokim poziomie.

Wśród tancerzy byli zawodnicy z Hiszpanii, Portugalii, Włoch, Ukrainy i Słowacji oraz pary z licznych klubów krajowych, m.in. z Łodzi, Wrocławia, Krakowa, Jaworzna, Opola, Częstochowy, Bielska-Białej, Skawiny i Kluczborka. W imprezie brali udział najbardziej utytułowani tancerze z Polski.

Zwycięzcy Turnieju odebrali puchary i dyplomy z rąk Magdaleny Budny – sekretarza Powiatu Gliwickiego oraz Krzysztofa Stolarka – dyrektora MOSiR-u w Knurowie. Dla najlepszych z nich wygrana oznaczała przejście do wyższej klasy tanecznej, bowiem impreza odbywała się w ramach klasy-



Foto (2): R. Gozdek

To była prawdziwa gratka dla miłośników tańca towarzyskiego.

Zwycięzcom gratulowali Magdalena Budny i Krzysztof Stolarek.



W hali MOSiR-u stworzono nam bardzo dobre warunki do przeprowadzenia tej imprezy na naprawdę wysokim poziomie.

Od rana do późnej nocy na parkiecie oglądać można było występy par – od najmłodszych, startujących w kategorii wiekowej 12-13 lat, do mistrzów w kategoriach OPEN i HOBBY. Podziw wzbudzały zarówno tańce w stylu

fikacji międzynarodowej obowiązującej pary taneczne.

Organizatorem Turnieju była Szkoła Tańca GUTOVSKY z Gliwic. Jej główny trener, Igor Gutovsky jest wychowawcą wielu mistrzowskich par w kraju i zagranicą. Przedsięwzięcie było współorganizowane dzięki wsparciu Starostwa Powiatowego w Gliwicach i Samorządu Miasta Knurów.

(RG)

Powiatowy Festiwal Chórów

19 maja w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Przysowicach odbędzie się Powiatowy Festiwal Chórów. Początek o godz. 17.30.

Podczas imprezy zaprezentują się: Młodzieżowy Chór Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Gliwicach, Chór „Skowronek” z Gierałtowiec, „Bel Canto” z Chudowa, „Słowik” z Przysowic, „Schola Cantorum” z Knurowa, „Tryl” z Toszka. Gościnnie wystą-

pi chór z Altensteig w północnym Schwarzwaldzie – „Christophorus Kantorei”. Festiwal odbywał się od kilkunastu lat w Toszku, w tym roku jednak, ze względu na niedawny jubileusz 100-lecia chóru „Słowik”, imprezę gościć będą Przysowice.

Festiwal organizuje Starostwo Powiatowe w Gliwicach we współpracy z gminą Gierałtowiec.

(SoG)

„Gazeta Wyborcza” bardzo wysoko oceniła Oddział Ginekologiczno-Położniczy Szpitala Powiatowego w Pyskowicach

BRAWO DLA NASZYCH!

Zarówno pacjenci, jak i media nie szczędzą narzekań na polską służbę zdrowia. Tym milej jest nam poinformować o komplementach i pochwałach, jakimi „Gazeta Wyborcza” obdarała Oddział Ginekologiczno-Położniczy Szpitala Powiatowego w Pyskowicach.

W ogólnopolskim wydaniu „Gazety Wyborczej” z 18 kwietnia ukazał się artykuł Judyty Watoły pt. „Rodzenie po ludzku nie musi kosztować”. Autorka pisze w nim o najnowszym raporcie fundacji „Rodzić po Ludzku”. Przypomina, że po długiej i żmudnej akcji „Gazety Wyborczej”, przeprowadzonej kilka lat temu udało się doprowadzić do opracowania przez Ministerstwo Zdrowia standardów opieki okołoporodowej. Jednak – jak wynika z ostatniego raportu wspomnianej fundacji – nie są one przestrzegane w bardzo wielu szpitalach, co tłumaczy się brakiem pieniędzy. Chlubnym wyjątkiem jest pod tym względem Szpital Powiatowy w Pyskowicach – pisze Judyta Watoła.

Autorka przypomina, że w 2006 r. szpital zajął drugie miejsce w ogólnopolskim rankingu „Rodzić po Ludzku”. I dalej pisze: „To 120-lóżowa placówka, która ma bardzo skromny kontrakt. Warunki na tutejszej porodówce również są skromne, za to standardy udało się wprowadzić w pełni.

Każda matka ma tu plan porodu. Jeśli nie zrobiła go wcześniej ze swoim lekarzem, to formularz wypełnia razem z położną przy przyjęciu na oddział. Może się ruszać, ile chce. Może być pod prysznicem, jak długo chce. Położna idzie tam za nią i tam sprawdza tętno dziecka. Kobieta może rodzić leżąc, stojąc, kucząc, kłęcząc.

Wreszcie – co daleko wykracza poza standardy zapisane w ministerialnym rozporządzeniu – na trakcie porodowym dyżuruje cała doba anestezjolog. Jeśli tylko rodząca sobie tego życzy, może mieć poród ze znieczuleniem. Żeby było jasne: bez żadnych opłat.

Nie mam nic przeciwko temu, żeby NFZ premiował dodatkowymi pieniędzmi szpitale, które wdrażają u siebie standardy porodowe. Przykład Pyskowic pokazuje jednak, że problem nie tkwi w pieniądzu, ale w mentalności lekarzy i położnych”.

Tyle cytat. W Szpitalu Powiatowym w Pyskowicach nie tylko położnictwo stoi na wysokim poziomie. Dotyczy to także ginekologii. Mówi o tym ordynator Oddziału Ginekologiczno-Położniczego dr n. med. Przemysław Binkiewicz:

– Zabiegi operacyjne wykonujemy przy użyciu nowoczesnego sprzętu, pod opieką wykwalifikowanego zespołu anestezjologicznego. Wysoko wyszkolony zespół specjalistów wykonuje pełny zakres zabiegów ginekologicznych, włączając w to radykalne operacje on-



Na rodzące panie czekają m.in. specjalne piłki i pufy, które nie tylko ułatwiają, ale i uprzyjemniają poród. Na zdjęciu prezentuje je pielęgniarka oddziałowa Wiesława Domin.

kologiczne, a wygodne dwuosobowe sale pooperacyjne wyposażone są w łazienki i telewizory.

Staramy się, aby planowe zabiegi operacyjne były wykonywane już następnego dnia po przyjęciu, pozwala to skrócić pobyt naszych pacjentek w szpitalu do niezbędnego minimum. Wykonujemy zabiegi u kobiet z problemami ze statyką narządów miednicy małej i nietrzymaniem moczu metodą taśmową TOT, a także siatkami typu MESH.

Drobne zabiegi ginekologiczne, przeprowadzane w krótkim znieczuleniu dożylnym, są wykonywane w trybie jednodniowym. Przeprowadzamy pełny zakres zabiegów endoskopowych diagnostyczne i operacyjnych na wydzielonej sali laparoskopowej.

Wykonujemy zabiegi histeroskopowe oraz cały zakres zabiegów sto-

sowanych w niepłodności, jak na przykład histerosalpingografia czy diagnostyka laparoskopowa niepłodności z kontrolą drożności jajowodów. Mamy ogromne sukcesy w leczeniu endometriozy i wiele z naszych pacjentek po wykonanych z powodu tej dokuczliwej choroby zabiegach chirurgicznych powraca do nas do porodu zostając szczęśliwymi mamami. Zabiegi wykonywane metodami endoskopowymi umożliwiają szybką rekonwalescencję, zmniejszają problem bólu pooperacyjnego i sprawiają, że powrót do pełnej aktywności życiowej następuje w krótkim czasie po zabiegu. Nasi lekarze specjalizują się w przywracaniu płodności parom, które mają problemy z poczęciem dziecka metodą NaProTechnology.

Fachowa opieka pielęgniacyjna i życzliwe zrozumienie problemów naszych pacjentek przez personel sprawiają, że pobyt na oddziale ginekologii wiele pacjentek zapamiętuje jako niedokuczliwy, a nawet przyjemny – kończy dr Binkiewicz.

Cóż – nic dodać, nic ująć. Możemy się tylko dołączyć do tych pozytywnych opinii, które są bardzo miłe na tle tego, co słyszy się wokół. (Opr. RG)



Oddział jest kolorowy i przytulny.

Moja Gmina Nasz Powiat

Podsumowanie roku

Delegaci reprezentujący koła lokalne stowarzyszenia „Moja Gmina Nasz Powiat” spotkali się 19 kwietnia na walnym zebraniu sprawozdawczym podsumowującym miniony 2012 rok.

Był to rok szczególny, bo stowarzyszenie obchodziło jubileusz 10-lecia swojej działalności. Jubileuszowy rok obfitował w szereg inicjatyw i przedsięwzięć organizowanych zarówno na szczeblu gmin, jak i powiatu.

Objętość poprzez koła lokalne teren całego powiatu, stowarzyszenie realizuje się szczególnie w obszarze współpracy i wspierania samorządu w różnych inicjatywach i przedsięwzięciach na rzecz społeczeństwa naszego powiatu. Łączy nas samorząd – to cel i inspiracja naszego działania, którego jednym z kierunków jest promowanie do samorządu ludzi uczciwych, aktywnych, cieszących się zaufaniem i szacunkiem społeczeństwa. Niepokoi nas postępujące upartyjnienie samorządów

i dalej pragniemy być alternatywą bezpartyjną dla wyborców. Otwarcie jesteśmy na współpracę z wszystkimi, którym bliskie jest chrześcijańskie dziedzictwo i wartości cechujące mieszkańców naszych gmin, oparte o tradycyjny model śląskiej rodziny, przestrzeganie zasad i pielęgnowanie tradycji.

Ponieważ samorząd jest tą władzą, która jest nam najbliższa, na którą mamy jako społeczeństwo największy wpływ i decyduje o jakości życia w naszych gminach, chcemy dalej aktywnie uczestniczyć w jego umacnianiu i skutecznym działaniu w zaspokajaniu zbiorowych potrzeb mieszkańców.

Taki był wydźwięk dyskusji nad kierunkami działania stowarzyszenia na przyszłość. Delegaci kół lokalnych jednogłośnie udzielili zarządowi absolutorium za okres sprawozdawczy obejmujący 2012 rok.

Wiceprezes Stowarzyszenia MGPN
MARIAN SADECKI

Dzień Papieski w „Ostoj”

Po raz czwarty Dom Pomocy Społecznej zorganizował Spotkanie „Śladami Błogosławionego Jana Pawła II”. Tym razem przebiegało ono pod hasłem „Papież – Człowiek Wiary”.

W poprzednich latach Spotkania w „Ostoj” pokazały Karola Wojtyłę



Gimnazjaliści z Sośnicowic wykazali się najlepszą wiedzą o Naszym Papieżu.

m.in. jako pielgrzyma i pasjonata sportu. 8 czerwca br. – w ósmą rocznicę pogrzebu Naszego Papieża – w Spotkaniach mieszkankom „Ostoj” towarzy-

szyli podopieczni DPS-ów w Pilchowicach i Kuźni Nieborowskiej, uczniowie szkół podstawowych z Gliwic Ostropy, Sośnicowic, Bargłówek, Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach i gimnazjaliści z Sośnicowic. Organizatorzy przygotowali dla nich ciekawe konkursy związane z Janem Pawłem II. W klasyfikacji ogólnej I miejsce zajęła w nich drużyna Gimnazjum w Sośnicowicach, II – „Ostoj”, a III – Szkoła Podstawowa w Sośnicowicach. Spotkania zakończyła msza św.,

podczas której wystawione były Relikwie Karola Wojtyły, wypożyczone specjalnie na tę okazję z parafii w Ostropie. (RG)



Endoskopia fundowana

Zapraszamy na bezpłatną endoskopię wykonywaną w Szpitalu w Knurowie. Wystarczy skierowanie od lekarza rodzinnego, a badanie zrefunduje NFZ.

Pracownia endoskopii w Szpitalu w Knurowie Sp. z o.o. przypomina o możliwości bezpłatnego badania przewodu pokarmowego (panendoskopii oraz kolonoskopii). Zabiegi kolonoskopii wykonywane są w krótkotrwałym znieczuleniu. Istnieje także możliwość znieczulenia podczas panendoskopii, jeśli zachodzi taka konieczność ze względu na wskazania medyczne.

Więcej informacji pod tel. 32 331 92 57 (rejestracja) i 32 331 92 02 (centrala) i na stronie: www.szpitalknurów.pl.

(MN)

PRZEDSIĘBIORCZY POWIAT

Kontynuujemy cykl PRZEDSIĘBIORCZY POWIAT. Przedstawiamy w nim przedsiębiorców z naszego terenu i ich firmy. Piszemy o tym, jak powstały ich przedsiębiorstwa, jak się rozwijają, jak sobie radzą w obecnych realiach gospodarczych, jaka jest ich recepta na sukces.

WIZJA WCIELONA W ŻYCIE

ciągnące się po horyzont szklarnie, tysiące ton zbieranych w nich co roku pomidorów i ogórków, a ponadto miliony litrów mleka, setki ton mięsa i kilkanaście tysięcy ton warzyw gruntowych oraz tysiące hektarów ziemi, tysiące ton zboża, kukurydzy i rzepaku – to robi wrażenie. I budzi pytania: jak buduje się taką rolniczą potęgę i jak można nad nią zapanować?

– Wszystko to sprawa wizji, jaką trzeba mieć tworząc firmę oraz konsekwentnego wcielania jej w życie – mówi Zbigniew Klimowicz, twórca potęgi Grupy Producentów Owoców i Warzyw

rastała, a my poszerzaliśmy działalność. Ostatnie lata to powstanie grupy, w skład której wchodzi firmy rodziny Klimowicz, stawiamy bowiem na rodzinne prowadzenie biznesu.

Grupa rozpoczęła działalność w 2008 roku. Jej podwalinę stanowią dwie firmy: Zakład Ogrodniczy Pacyna Cecylia Klimowicz oraz Przedsiębiorstwo Nasienne „Księży Las” sp. z o.o. Ogólna powierzchnia gospodarstw wchodzących w jej skład to około 2 300 hektarów oraz 31 hektarów pod szkłem. Liczba zatrudnionych wynosi około 300 osób.

firmy, które następnie wraz z oddaną kadrą i pracownikami wcielamy w życie.

Pomimo średnich przyrodniczych warunków, w jakich działa grupa, gospodarstwa rodziny Klimowicz można śmiało zaliczyć do jednych z najlepszych i najprężniej rozwijających się w kraju. Wielkość i różnorodność ich produkcji jest imponująca. W sezonie 2012/2013 wyprodukowały ok. 6 tys. ton zboża (w tym około 4 tys. ton materiału siewnego), 2 tys. ton kukurydzy na ziarno, tyle samo rzepaku, 4,6 mln litrów mleka, 170 ton wołowiny, 13,6 tys. ton pomidorów i ogórków, 15,5 tys. ton warzyw gruntowych, a w hodowlach jest 1,3 tys. sztuk bydła, w tym ponad 500 krów mlecznych. Warzywa są sprzedawane głównie w krajowych sieciach handlowych i eksportowane do UE oraz Rosji, przy czym kierunek obierany jest w zależności od koniunktury. Produkty typowo rolne przeznaczone są na zaopatrzenie rynku krajowego.

W ostatnich latach Grupa Producentów Owoców i Warzyw KLIMOWICZ sp. z o.o. i pozostałe firmy rodziny Klimowicz poczyniły ogromne inwestycje, wykorzystując do tego dotacje unijne. Do inwestycji zostały takie segmenty jak mleczarstwo, nasiennictwo, szklarnictwo, magazyny i chłodnie warzyw, maszyny do zbioru, sortowania i transportu warzyw, ochrona środowiska i systemy grzewcze.

– Nasze firmy dbają o ochronę środowiska poprzez stosowanie odpowiednich filtrów w kotłowniach, korzystanie z paliw o zaokrąglonych normach jakościowych, recykling i zintegrowaną ochronę w szklarniach, biologiczną ochronę upraw i kontrolę klimatu w szklarniach, co wpływa na zdrowotność roślin i niezanieczyszczenie środowiska. Prowadzimy także prawidłowe gospodarowanie odpadami – wyjaśnia Zbigniew Klimowicz. Odzwierciedleniem tego są posiadane przez Grupę i jej firmy certyfikaty: GlobalGap, Tesco Natur Choice, wdrożony system HACCP i Kodeks Dobrej Praktyki Rolniczej.

Skalę nowoczesności gospodarstwa w Pacynie poznaje się podczas jego zwiedzania. Na wstępie każdy gość poddawany jest surowej procedurze sanitarnej: musi założyć sterylny fartuch, nakrycie głowy i rękawiczki. – Procedura ta ma dwa aspekty – informuje Zbigniew Klimowicz. – Po pierwsze



Szklarnie w Pacynie - to 31 hektarów upraw pod szkłem.

chroni rośliny w szklarniach przed ewentualnym zakażeniem przenoszonym przez ludzi, a po drugie w magazynach zapobiega przeniknięciu zarazków do warzyw przygotowanych do transportu. Wszystkie produkty monitorowane są od „pola do stołu” – cel nadrzędny to bezpieczeństwo, zdrowie oraz jakość naszego produktu dla klienta.

Szklarnie są wysokie na 5-6 metrów, pomidory uprawia się w nich metodą hydroponiczną. Zarówno przy produkcji, jak i magazynowaniu wykorzystano najnowocześniejsze rozwiązania światowe. Wszędzie panuje sterylna czystość. Produkowane w Pacynie pomidory słyną z doskonałego, naturalnego smaku.

– Gdy ma się swoją firmę, myśli się o niej 24 godziny na dobę – prezes Klimowicz nie kryje, że sukces okupiony jest ogromną pracą. – Gospodarstwo wymaga dobrej organizacji i dużego zaangażowania każdego z pracowników. Zawsze powtarzam, że nie mamy kopalni złota, a żyjemy z pola, szklarni oraz zwierząt i musimy o nie dbać. To warzywszy mi w tym rodzina, a obecnie już nasze wnuki są przygotowywane do tego, by w przyszłości dobrze zająć się gospodarstwem.

ROMANA GOZDEK



Foto (2): R. Gozdek



Zarówno dla Zbigniewa, jak i dla Cecylii Klimowicz prowadzenie firmy to prawdziwa pasja.

KLIMOWICZ sp. z o.o. – Wraz z żoną mamy wykształcenie rolnicze i ogrodnicze i pracujemy w tej branży od 1973 roku. Gdy w 1993 roku zakładaliśmy własną działalność gospodarczą, ogrodnictwo zaczynało się odradzać po zapaści, jaką przeszło na początku lat 90. Wydzierżawialiśmy kilka szklarni i ruszyliśmy z produkcją ogórków i pomidorów. Stopniowo firma się roz-

– Największym plusem naszych gospodarstw jest fakt, iż pracują w nich wszyscy najbliżsi członkowie rodziny – twierdzi Zbigniew Klimowicz. – Wpływa to na jakość sprzedawanych produktów, politykę firmy oraz specyfikę działalności. W grupie pracuję nie tylko ja i moja żona, ale też nasze dzieci i ich małżonkowie. To my rodzinnie wypracowujemy strategiczne kierunki rozwoju

liczbę punktów zdobytych przez uczestników – Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Nagrody zwycięzcom pódfinalistów wręczyli Józef Kapłanek – prezes Zarządu Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego oraz starosta gliwicki Michał Nieszporek, który objął konkurs swym patronatem. Uczestnikom kibicowała także

liczbę punktów zdobytych przez uczestników – Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Nagrody zwycięzcom pódfinalistów wręczyli Józef Kapłanek – prezes Zarządu Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego oraz starosta gliwicki Michał Nieszporek, który objął konkurs swym patronatem. Uczestnikom kibicowała także

KURS NA ZYSK

Solidną wiedzą ekonomiczną, finansową, bankową i prawniczą, niezbędną do bezpiecznego i świadomego funkcjonowania na rynku, musieli wykazać się uczestnicy konkursu „Kurs na zysk”, którego półfinał regionalny zorganizowany został w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie.

Organizatorzy konkursu – Orzesko-Knurowski Bank Spółdzielczy, Bank Spółdzielczy w Leśnicy oraz Bank Spółdzielczy w Cieszynie – mają na celu, by młodzież w sposób praktyczny pozyskała podstawową wiedzę, która umożliwi jej swobodne poruszanie się na rynku finansowym. Do udziału w nim zaprosili gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych z województw śląskiego i opolskiego. Pierwszy etap konkursu miał charakter interaktywny – młodzież rejestrowała się internetowo na specjalnej stronie,

gdzie czekały różnorodne zadania do rozwiązania. W tym etapie konkursu wzięło udział 1200 uczestników z 80 szkół. Najlepsi z nich spotkali się na półfinałach, zorganizowanych równocześnie w 5 miastach. Poza Knurowem były to również Cieszyn, Mikołów, Strzelce Opolskie i Opole.

W „Paderewskim” zmagало się kilkudziesięciu półfinalistów z grupy gliwicko-knurowskiej. Mieli za zadanie rozwiązanie testu z wiedzy ekonomicznej, prawniczej, bankowej i finansowej. I miejsce zajął Maciej Janusz z Gimnazjum nr 3 w Gliwicach, II – Nikola Sreblau z Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, a III – Michał Falejczyk z V LO w Gliwicach. Wśród szkół nagrodę za najwyższą liczbę uczestników otrzymał Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, a nagrodę za największą

liczbę punktów zdobytych przez uczestników – Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Nagrody zwycięzcom pódfinalistów wręczyli Józef Kapłanek – prezes Zarządu Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego oraz starosta gliwicki Michał Nieszporek, który objął konkurs swym patronatem. Uczestnikom kibicowała także

liczbę punktów zdobytych przez uczestników – Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Nagrody zwycięzcom pódfinalistów wręczyli Józef Kapłanek – prezes Zarządu Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego oraz starosta gliwicki Michał Nieszporek, który objął konkurs swym patronatem. Uczestnikom kibicowała także

Ewa Jurczyga – radna Powiatu Gliwickiego. Troje najlepszych półfinalistów wyłonionych w Knurowie będzie

reprezentować nasz rejon w finale konkursu 15 czerwca w Katowicach.

(RG)



Grono laureatów i organizatorów półfinału w Knurowie. Trzeci z prawej jego zwycięzca, Maciej Janusz.

ZAPUKAĆ DO WŁAŚCIWYCH DRZWI...

Remigiusz Pokrzywa – mieszkaniec Błaziejowic (gm. Wielowieś), społecznik, streetworker, nominowany do nagrody Gliwiczus 2012, pracuje w Ośrodku Pomocy Społecznej w Gliwicach. W swoich działaniach skupia się na pomocy dzieciom wykluczonym społecznie.

Pracą społeczną zajmuje się od ponad dekady. Zaczęło się od rozdawania ze znajomymi na gliwickim dworcu chleba i herbaty bezdomnym. W pewnym momencie coraz większą grupę szukających jedzenia stanowiły dzieci. Społecznicy postanowili założyć stowarzyszenie, które zajmowałoby się pomocą właśnie dzieciom ulicy. I tak w 2002 r. powstał „Gigant”. W krótkim czasie z kilkorga dzieci objętych pomocą, liczba ta wzrosła do kilkudziesięciu. Aby wsparcie im udzielane było skuteczne i niejednorazowe, potrzebne było wprowadzenie specjalnego programu, projektu, który by to umożliwił. Remigiusz w 2006 r. związał się z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, który przystał na pomysł wprowadzenia w Gliwicach streetworkingu.

– Streetworker to, najprościej mówiąc, pedagog ulicy. To osoba, która jest obecna w tym środowisku i potrafi dostrzec potrzebujących pomocy – tłumaczy. – Kiedy zaczynaliśmy w 2006 roku było nas dwóch, pod opieką mieliśmy 10 dzieci. Dziś mamy zespół pra-

cowników i 140 dzieci w wieku ok. 7-18 lat oraz ich rodziny.

Praca streetworkera nie należy do łatwych, obejmuje m.in. dyżury w miejscach, w których najczęściej pojawiają się dzieci pozbawione opieki, głodne, doświadczające przemocy, biedę – na dworcach, ławeczkach, w nieciekawych dzielnicach. Dzieci te czę-



Remigiusz na jednej z imprez, organizowanych dla dzieci.

sto same podchodzą do przechodniów prosząc o pieniądze lub pożywienie, dlatego streetworker ma zawsze przy sobie jedzenie. Ważne jest to, aby pomoc im udzielana nie była jednorazowa. By tak się stało, trzeba nawiązać

z dzieckiem kontakt. Streetworkerzy starają się zachęcić je do udziału we wspólnych zajęciach w świetlicy socjoterapeutycznej, wycieczkach, wyjściach. Kiedy to się udaje, na ich drodze pojawiają się kolejne trudne wyzwania. Aby dziecko mogło wziąć udział w zajęciach w świetlicy socjoterapeutycznej, wymagana jest zgoda rodzi-

ców. Pracownik musi więc udać się z dzieckiem do jego domu. Rodzice najczęściej zgadzają się na takie rozwiązanie, nie wszystko jednak zawsze idzie według książkowego przykładu. Niejednokrotnie trzeba podjąć kilka-

dziesiąt prób przekonania dzieci i rodziców. Streetworkerzy nie poddają się, próbują do skutku. Oferta, którą pokazują dzieciom i rodzicom jest naprawdę zachęcająca. Są to wspólne wyjścia na basen, na ściankę wspinaczkową, wycieczki, rozmowy, spotkania ze specjalistami, pieczenie ciasta itd. Wiele z tych dzieci właśnie dzięki zorganizowanym zajęciom po raz pierwszy poszło na basen czy do kina.

– Chodzi nam o to, aby pomóc dzieciom przeżyć prawdziwe, zwykłe dzieciństwo. Aby kiedyś, gdy będą wspominać ten okres, miały w głowie także radosne obrazy – mówi Remigiusz. Problemy, z którymi się spotykają są bardzo poważne – alkoholizm rodziców, narkotyki, problemy z nauką, agresja, zbyt wczesne dojrzewanie, brak opieki. To wszystko odciska piętno we wspomnieniach, ale i zachowaniach dzieci. Aby nie poszły np. drogą uzależnień, trzeba pokazać im inny świat, inne możliwości, a także to, że mają do kogo zwrócić się o pomoc.

– Chcemy dzieciom wykluczonym zapewnić bezpieczeństwo. Tego nie dam im ulica. Poprzez dzieci trafiamy także do całej rodziny, możemy pomóc zdiagnozować pewne problemy, znaleźć rozwiązania. Służą temu nasze spotkania, wspólne inicjatywy. Nie zawsze jest to łatwe, jednym udaje się to



lepiej – kończą szkoły, podejmują leczenie, innym gorzej – odzywają się demony przeszłości. Jednak bardzo cieszą sytuację, kiedy ojciec mający problemy z alkoholem decyduje się na terapię, a po kilku miesiącach odprowadza swoje dziecko na wycieczkę i jest trzeźwy. Oczywiście, proces leczenia nałogu nie jest łatwy, przyjdą momenty załamania, ale podejmuje się tego wysiłku i to jest ważne – dodaje.

Przez wiele lat Remigiusz pracował bezpośrednio z dziećmi, wychodził „na ulicę”, dziś bardziej pochłaniają go zajęcia w biurze, które są równie ważne.

Aby pomoc była skuteczna, potrzebni są do tego i odpowiedni ludzie, i właściwe instytucje, system pomocy, programy. Jak zapewnia Remigiusz: – Uzyskanie świadomości problemu jest pierwszym krokiem do tego, by coś zrobić, by zapukać do właściwych drzwi...

SONIA GUZIK

DOBRE ZASŁUŻENI

Dokończenie ze str. 1

Wtedy ukonstytuował się Zarząd, a Towarzystwo liczyło 44 śpiewaków. Z początkiem I wojny światowej wskutek szykan władz pruskich Towarzystwo musiało oficjalnie zawiesić działalność, jednak potajemnie ćwiczone dalej i przygotowywano nawet dwie sztuki teatralne. Zakończenie wojny

Okręgu Przyszwickiego we wrześniu 1920 r. otrzymał on II nagrodę. W czasie plebiscytu na Śląsku w 1921 r. chór swym śpiewem pieśni patriotycznych podtrzymywał świadomość narodową ludności. W 1937 r. świętowano ćwierćwiecze chóru – czcąc jubileusz koncertem galowym czterech chórów. Wybuch II wojny światowej i okupacja położyły kres działalności Towarzystwa na kilka lat, ale sztandar wraz z całym majątkiem nutowym ukryto i po wycofaniu się wojsk już 6 maja 1945 r. wznowiono działalność. Swoje 75-lecie chór świętował na kon-

certował w Rzymie, Watykanie, Florencji i Wiedniu.

Bogate obchody 100-lecia w ub. roku chór rozpoczął uroczystą mszą św. z udziałem pochodzącego z Przyszowic ks. biskupa Stefana Cichego. Zorganizowano też m.in. „Wieczór Wspomnień” poświęcony zmarłym członkom chóru. Obchody zakończono wielkim koncertem galowym, na którym prezes Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr w Katowicach ks. prof. Antoni Reginek odznaczył sztandar chóru złotą odznaką z brylantem. Chór na cmentarzu ma tablicę pamiątkową, postawioną w hołdzie zmarłym śpiewakom w powiecie gliwickim. Prowadzi bardzo pieczołowicie dokumentację działalności, posiadając cenne kroniki. W uznaniu bogatej tradycji i zasług chór „Słowik” został przyjęty do Ogólnopolskiej Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr, otrzymując specjalny certyfikat.

Chór „Tryl” działa przy Centrum Kultury „Zamek w Toszku”. Tradycje chóralskie w Toszku sięgają co najmniej 1859 r., kiedy powstało Towarzystwo Śpiewacze. Chór „Tryl” jest ich chlubnym kontynuatorem. Założony został w 1995 r. przy kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Toszku przez Marię Garbał. Od 1997 r. funkcjonował w strukturach MGOK, przekształconego następnie w Centrum Kultury „Zamek w Toszku”.

„Tryl” jest chórem mieszanym, śpiewa w nim 21 chórzystów. W repertuarze posiada zarówno utwory



„Tryl” zaśpiewał w akompaniamentach swojej prezes Marii Garbał i Artura Czoka – dyrektora Centrum Kultury „Zamek w Toszku”.

świeckie, jak i religijne, dzieła współczesnej muzyki chóralnej oraz klasyczne i popularne pieśni wielogłosowe. Jest inicjatorem imprez chóralnych m.in. Koncertów Kolęd. Nagradzany był na konkursach – zajęł III miejsce na Tyskich Wieczorach Kolędowych i II miejsce w Konkursie Pieśni Religijnych w Mysłowicach, występował na festiwalach i przeglądach. Koncertuje w kraju i za granicą, m.in. w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Francji czy Niemczech. Popularyzuje nie tylko uniwersalne śpiewacze tradycje, ale także nasz region. W 2010 r. chór otrzymał Gwiazdę Spichlerza Górnego Śląska – certyfikat przyznawany przez Lokalną Grupę Działania Spichlerz Górnego Śląska.

Do najważniejszych wydarzeń kulturalnych, w których brał udział, a które są bezpośrednio związane z powiatem gliwickim, należy zaliczyć: udział w koncertach charytatywnych na rzecz Szpitala Powiatowego w Pyskowicach w 2004 i 2007 r., w festiwalach muzycznych w Ruthin i Llangollen w Walii w 2005 r., w I Spotkaniach Chóralnych w Pierwoszynie na zaproszenie chóru Morzanie (Powiat Pucki) w 2006 r., koncert w LO im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach podczas odsłonięcia tablicy poświęconej patronce szkoły w 2010 r. Chór jest inicjatorem odbywającego się corocznie od 2001 r. Powiatowego Festiwalu Chórów.

Opracowanie i foto:
ROMANA GOZDEK



„Słowik” zebrał po swym występie gromkie brawa.

dało śpiewakom nowe siły do działania i w 1919 r. członkowie Towarzystwa ufundowali sztandar chóru, który został poświęcony 20 czerwca 1920 r. Twórczość „Słowika” została wtedy wysoko oceniona i na Zjeździe Śpiewaków

cercie galowym z orkiestrą symfoniczną w Domu Kultury KWK Makoszowy w Zabrze. Chór brał udział w koncertach charytatywnych, gdzie dwukrotnie gościła Eleni. Współpracuje z czeskim chórem „Dworzak” Whersky Bro, kon-

SZKOLNA EKSPEDYCJA – SRI LANKA

Uczniowie Zespołu Szkół w Pilchowie w lutym br. wybrali się do Sri Lanki – małej wyspy na Oceanie Indyjskim. Była to czwarta Szkolna Ekspedycja, którą zorganizował ich nauczyciel geografii Adam Ziąja. Wcześniej uczniowie byli już w Maroku, Norwegii i Gruzji. Poniżej relacja z tej wyprawy, napisana przez jedną z uczestniczek.

(red.)

Czwartego lutego siedzimy w samolocie, którym dotrzemy do Rzymu – stamtąd po dniu zwiedzania, głodni przygód i egzotyki, wyruszamy do Azji. Już po wylądowaniu na kontynencie azjatyckim, w momencie kiedy opuściliśmy lotnisko w Kolombo, uderzyła w nas fala gorąca. Wyspa charakteryzuje się klimatem tropikalnym o wysokich temperaturach i jeszcze większej wilgotności powietrza, co potęgowało uczucie gorąca. Jak przystało na Szkolną Ekspedycję, pierwszy kilometr pokonaliśmy pieszo, szukając odpowiedniego autobusu. Trzeba przyznać, że lankijskim kierowcom nie brak umiejętności – lawirując swobodnie między pojazdami, ludźmi i krowami, nie przejmując się za bardzo przepisami drogowymi. W związku z brakiem określonych godzin odjazdów, często zatrzymywaliśmy autobusy, idąc wzdłuż drogi. Bywało, że zwykłe wyciągnięcie ręki z uniesionym kciukiem było zbyt mało wymownym gestem, kierownik ekspedycji wyskakiwał więc na jezdnię przed pędzący autobus, delikatnie su-

gerując, że powinien się zatrzymać. W większości przypadków skutkowało i już mogliśmy się cieszyć dwugodzinną jazdą w kłębach kurzu i piasku. Zdarzało się, że po podróży byliśmy przykryci taką warstwą brudu, że kolorystyką dorównywaliśmy miejscowym. A kiedy mieliśmy do pokonania mniejsze dystanse, wsiadaliśmy do rikszy, zwanej tuk-tukiem, mieszcząc się w szóstkę w trzyosobowym pojeździe.

Po początkowych problemach z przeliczaniem waluty (m. in. zakupie pięciu bananów za pięćdziesiąt zło-

bistym – i tak leżąc na plaży, teoretycznie nic nie robiąc, można się pozbyć sporej ilości pieniędzy... Tak więc nie ma wyjścia – trzeba nauczyć się trudnej sztuki odmawiania. Miejscowi próbują zarobić każdą formą przyciągania turystów. Słynni rybacy, łowiący ryby siedząc na długich, wbitych w dno palach, tak naprawdę nie robią tego, by kulturować swoją tradycję – są po prostu atrakcją turystyczną i za fotografię panna rybaka należy zapłacić odpowiednią sumę pieniędzy. Ale są też sytuacje odwrotne, kiedy to my wzbudzamy zain-

terowanie; w końcu każdy chce mieć zdjęcie z białym, dotknąć białego lub chociażby z nim porozmawiać. Lankijczycy to w gruncie rzeczy naród prosty i uczciwy. Łatwo znaleźć tu ludzi, którzy zajmują się prymitywnymi zajęciami, takimi jak wyplatanie koszy czy cerowanie sieci. Nie są jeszcze skażeni postępem cywilizacji – mają swoje miejsce, znają swoją rolę, żyją na marginesie społeczeństwa i wydają się być naprawdę szczęśliwi. Oczywiście są też miejsca promieniujące nowoczesnością, stylem i elegancją. Te należą do ludzi zamożnych, bądź są przeznaczone dla turystów – jak w Mount Lavinia, gdzie obok luksusowego hotelu znajdowały się slumsy, co powodowało wyjątkowy kontrast.

Mimo że Cejlon jest około pięć razy mniejszy od Polski, wyróżnia się dużym zróżnicowaniem religijnym – buddyzm przeplata się tu z hinduizmem, a gdy dołączymy do tego jeszcze chrześcijaństwo oraz islam, powstaje prawdziwy religijny tygiel. Szacunkiem nie mniejszym, niż osoby duchowne, cieszą się tu krowy, które znajdują się dosłownie wszędzie. Z aspektem religijnym wiąże się też główny cel naszej wyprawy – Sri Pada (Góra Adama – 2243 m n. p. m.), wzgórze ważne dla czterech wymienionych wyżej religii. Na jej szczyt udają się tłumy pielgrzymów i pech chciał, że trafiliśmy akurat na jakieś święto, kiedy wspiwały się tam ogromne ilości osób. W związku z tym zamiast zapierającego dech w piersiach wschodu słońca, mogliśmy podziwiać jedynie tyły głów pielgrzymów stojących przed nami, ograniczeni masą innych ludzi napierających ze wszystkich stron. Co prawda do szczytu nie dotarliśmy, ale poruszanie się tempem 300 m/h skutecznie zniechęciło nas do dalszego zdobywania góry. A pokonanie prawie 5 tys. schodów

samo w sobie jest sporym osiągnięciem.

Będąc w Nuwara Eliya mieliśmy okazję spróbować słynnej cejlońskiej herbaty, znanej na całym świecie – i to właściwie jedyny element lankijskiej kuchni, zgodny z naszym jądłospisem... Inne potrawy są dość oryginalne i przede wszystkim – bardzo ostre. Ale po trzech tygodniach jedzenia słynnego rice&curry przyzwyczailiśmy się do jego specyficznego smaku. Gospodarz domu, który wynajmowaliśmy w Ahangama, przynosił nam z kolei kokosy królewskie, którym Lankijczycy podobno zawdzięczają długowieczność.

Zbliżając się do końca wyprawy utrwalamy sobie w głowach obrazy charakterystyczne dla Sri Lanki, które towarzyszyły nam podczas podróży – rajskie plaże, rafy koralowe, skaczące małpy, safari na słoniu, niezliczona ilość świątyń... Odliczając godziny do samolotu, zapamiętujemy ostatnie elementy egzotyki – egzotyki, która przez te trzy tygodnie była dla nas codziennością. Wracamy wzbogaceni nie tylko o opaleniznę i pamiątki – ale również o ważną lekcję życia.

HANNA MŁOTKOWSKA



Niezapomniana przejażdżka na słoniu.

terech) nauczyliśmy się ostrożniej obchodzić z pieniędzmi i nie ufać wszystkim sprzedawcom. W końcu Sri Lanka jest krajem czerpiącym zyski z turystyki – i można to zauważyć na każdym kroku, choćby kupując wejściówkę do jakiegokolwiek parku narodowego czy zwiedzanej świątyni. Także handlarze wszelkiego towaru, gdy tylko zobaczą turystę na horyzoncie, od razu usiłują oczarować go swoim urokiem oso-

teresowanie; w końcu każdy chce mieć zdjęcie z białym, dotknąć białego lub chociażby z nim porozmawiać.

Lankijczycy to w gruncie rzeczy naród prosty i uczciwy. Łatwo znaleźć tu ludzi, którzy zajmują się prymitywnymi zajęciami, takimi jak wyplatanie koszy czy cerowanie sieci. Nie są jeszcze skażeni postępem cywilizacji – mają swoje miejsce, znają swoją rolę, żyją na marginesie społeczeństwa i wydają

Gejzery wrażeń spod lodowego Hvannadalshnúkur

Gimnazjalną „Trójkę” w Knurowie odwiedził Roman Pankiewicz, podróżnik i autor książki „Islandia: Trzeci Żywioł”. W pasjonujący sposób opowiadał o swych podróżach.

Zainteresowanie młodzieży tym spotkaniem było ogromne. – Musieliśmy je podzielić na dwie części, ponieważ za jednym razem wszyscy uczniowie nie zmieściliby się w sali – mówi Brygida Dreślińska, kierownik Miejskiej Biblioteki Publicznej w Knurowie, która

zorganizowała to spotkanie autorskie.

Pankiewicz jest miłośnikiem podróży. Zwiedzał Rosję i Niemcy, w Islandii spędził ponad trzy lata. I właśnie doświadczenia z pobytu na północnej wyspie przelał na papier. Tak powstała książka pt. „Islandia: Trzeci Żywioł”. To fascynująca opowieść o życiu, ludziach, zwyczajach i osobliwościach tego kraju.

– Jednym z najciekawszych zjawisk jest noc polarna – opisywał Pankiewicz. – Trwa cztery miesiące. Ludzie wpadają wtedy w depresję.

– Trwa cztery miesiące. Ludzie wpadają wtedy w depresję.

Autor zachęcał młodzież do podróży i nauki języków obcych. – Bez tego za granicą ani rusz – podkreślał.

Roman Pankiewicz urodził się w 1958 r. Jest krakowianinem, absolwentem szkoły hotelarskiej w Zakopanem. Zachwycały go wędrowki po tatrzańskich szlakach, co przełożyło się na późniejszą chęć poznawania świata. Znajomość języków obcych wyniesiona ze szkoły hotelarskiej zaowocowała wysłaniem go przez pracodawcę na ponad trzyletni okres do Moskwy, a następnie również na trzy lata do Frankfurtu nad Menem. Umiejętność połączenia pracy zawodowej z analityczną obserwacją życia mieszkańców kraju, w którym przebywał uświadomiła mu potrzebę poznawania miejsc, o których nie wspominają turystyczne baedekery. W tej chwili zaczął pisać następną



Młodzież z uwagą słuchała podróżniczych opowieści.

książkę w ramach zaplanowanego tryptyku „Trzy Żywioły” pt. „Niemcy – Drugi Żywioł”. Książka o Islandii powstała w wyniku spontanicznej decyzji i skierowana jest w głównej mierze do młodych czytelników – zachęcając

ich do nauki języków obcych autor udowadnia, jak łatwo można podjąć pracę w innych krajach, przeznaczając wolny czas na poznawanie kultury i zwyczajów rdzennych mieszkańców.

(DC)

ISLANDIA: „POLSKA” WYSPA

Polacy są największą, po Islandczykach, grupą etniczną na Islandii. Ich liczebność szacuje się na 7-12 tys. Pracują głównie w rybołówstwie. Najpopularniejszym rodzajem słodczy na wyspie są... wafle Prince Polo.

Jedna z najstarszych książek o Islandii została napisana w języku polskim. To wydana w 1638 r. w Lesznie „Islandia albo Krotkie opisanie Wyspy Islandii” Daniela Vettera.

KRUS promuje bezpieczną pracę

Uwaga! Ciągnik plus maszyna

Okres wiosenny jest szczególny dla rolników, gdyż teraz następuje spiętrzenie prac wymagających koncentracji i zwiększonego wysiłku fizycznego. Czynniki te potęgują zagrożenia wypadkowe, a pośpiech uniemożliwia zorganizowanie pracy w taki sposób, aby przebiegała bezpiecznie. Dotyczy to również prac polowych prowadzonych przy wykorzystaniu maszyn i agregatów łączonych z ciągnikiem.

Podstawowe zasady bezpiecznej obsługi maszyn w gospodarstwie rolnym to:

- ▶ agregowane maszyny i narzędzia stosowane w gospodarstwie rolnym, ze względu na bezpieczeństwo powinny współpracować z ciągnikami rolniczymi zalecanymi przez producentów tych maszyn lub agregatów,

- ▶ sprawność techniczna, prawidłowe wyposażenie i przygotowanie do pracy obsługiwanych maszyn, jak również bezpieczeństwo ludzi znajdujących się w najbliższym otoczeniu pracującej

- ▶ stosowanie się do zaleceń producenta wydłuża żywotność maszyny i zmniejsza jej awaryjność w czasie eksploatacji,

- ▶ podczas pracy niedozwolone jest wchodzenie osób pomiędzy ciągnik a maszynę, a zwłaszcza jazda lub stanie na belce polowej, ramie albo zaczepie maszyny,

- ▶ podczas wykonywania prac załadunkowych i wyładunkowych silnik ciągnika powinien być wyłączony. Należy zaciągnąć hamu-

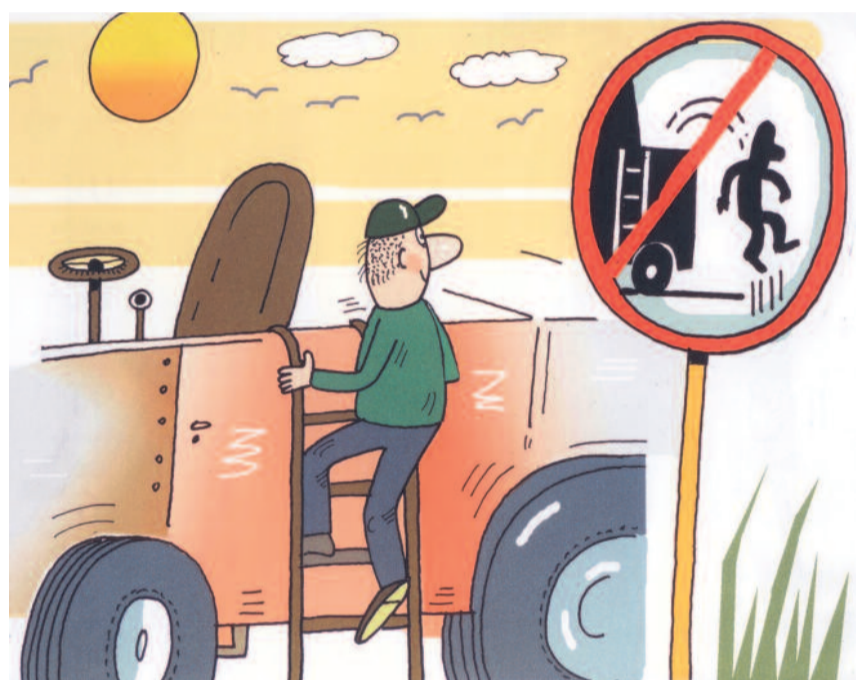
no w czasie transportu, jak i podczas pracy.

Jeżeli rolnik potrafi odpowiednio manewrować ciągnikiem, maszyna stoi na równym podłożu, jej zaczep jest podparty podporą stałą lub sprężyna utrzymuje go w położeniu poziomym, ciągnik ma sprawny układ zawieszania lub przyczepiania maszyn, a plac manewrowy jest dostatecznie duży, to czynność ta nie powoduje zagrożenia wypadkowego.

Prawidłowe łączenie maszyny z ciągnikiem polega na precyzyjnym podjechaniu tyłem do maszyny w taki sposób, aby trzypunktowy układ zawieszania ciągnika można było połączyć z zaczepami maszyny lub narzędzia. Następnie należy unieruchomić ciągnik, połączyć go z maszyną (najpierw ciągnąć dolne, potem ciągnąć górne), sworznie zabezpieczyć zawleczkami i sprawdzić prawidłowość połączeń. W maszynach aktywnych podłącza się wał przegubowo-teleskopowy, który może przenieść odpowiedni moment obrotowy i ma długość zalecaną przez producenta. Następnie należy podłączyć złącza instalacji hydraulicznej i instalacji elektrycznej, uruchomić ciągnik, dokonać próbnego rozruchu, po czym podnieść maszynę i wyregulować ciągnąć dolne oraz długość łącznika górnego. Przy agregowaniu maszyn, zwłaszcza półzawieszanych i przyczepianych, należy pamiętać o złożeniu i zabezpieczeniu w położeniu transportowym stopki podporowej zaczepu.

Przypominamy, że wypadek przy pracy rolniczej należy zgłosić niezwłocznie do najbliższej placówki KRUS.

(RK)



maszyny zależą wyłącznie od wiedzy i umiejętności rolnika,

- ▶ należy zapoznać się z instrukcją obsługi maszyny lub urządzenia, aby w prawidłowy sposób przygotować maszynę do pracy, a następnie właściwie ją eksploatować,

- ▶ obsługę techniczną rolnik powinien wykonywać w gospodarstwie, po opuszczeniu maszyny w położenie robocze, wyłączeniu i zatrzymaniu napędu ciągnika i maszyny,

lec ręczny, a jeżeli ciągnik stoi na pochyłości – włączyć bieg przeciwdziałający staczaniu się ciągnika i ewentualnie podłożyć kliny pod koła,

- ▶ łączenie maszyn ze sobą lub z ciągnikami może wykonywać jedynie kierowca ciągnika,

- ▶ niewłaściwe połączenie maszyny z ciągnikiem i jej nieprawidłowe ustawienie mogą stać się przyczyną awarii i nieszczęśliwych wypadków, zarówno

Zabójcze wypalanie

To zdjęcie nadpalonych zwłok jeża przysłał do WPG nasz Czytelnik, Jan Wojtak z Gliwic. Zwierzę zginęło w mękach. Fotografia w dramatyczny sposób zwraca uwagę na skutki powszechnego wiosną zwyczajnego wypalania łąk na polach.



– Wiosna zachęca do spacerów – opowiada pan Jan

o jednym z takich pożarów, w którym z kolei obserwował ginące bażanty. – Poszliśmy z żoną w kierunku łąk nad Kłodnicą. W pewnym momencie moją uwagę zwrócił wciąż powiększający się słup dymu. Tego co wówczas zobaczyłem, nie zapomnę nigdy! Jęzory ognia gnane wiatrem lizwały coraz to nowe połacie suchej, zeszlórocznej trawy, przez którą przebiegał już kobierzec świeżej zieleni. Podrywane termicznymi prądami żagwie rozpalonych źdźbeł suszu przenosiły zarzewie coraz to dalej i dalej, tworząc wyspy jeszcze ostałe wśród rozrastającego się szybko, czarnego pogorzelska. Jego granice zamykał krąg rozszalałych płomieni. Właśnie sięgały chciwie po kępę uschłej lebiody przetkanej trzcinami, trawiając błyskawicznie górą łatwopalne kiście... Nagle spomiędzy dymu i ognia wyprysnął w górę znany mi kształt bażanciej kury. Spadła jednak zaraz, wzbijając tuman popiołu i tłących się iskier. Powlokła się przed siebie wśród zgliszczy...

Pan Jan, który jest myśliwym, dobrze zna zwyczaje zwierząt. Opowiada z przejęciem: - Nie wiem i nigdy się już nie dowiem, dlaczego bażancica nie mogła fruwać! Może miała złamane, albo już opalone skrzydła, a może do końca próbowała chronić wysiadwane w gnieździe jaja? Przyczyn mogło być wiele. Jedno jest pewne, mogła nadal żyć. Mogła wyprowadzić z gniazda potomstwo, skoro miała dość siły aby przetrwać srogą zimą!

– Patrzyłem bezradny, jak gramoliła się już niezdarnie przewracając z boku na bok. Znikła mi w końcu z oczu w krzewach tarniny, która oparła się

żywiolowi... Wola życia! Uczucie żalu i litości szybko zastąpiła mi złość, a potem wstyd za podpalacza.

Pożar miał miejsce na łąkach przy ul. Portowej w Gliwicach, ale takich wydarzeń odnotowuje się na terenie powiatu. Nasz Czytelnik słusznie twierdzi, że wypalanie suchych łąk to nie tylko przestępstwo, ale i zbrodnia na naturze. Podczas nich zagładzie ulega cały system biologii gleby usytuowany w przyziemnej ściółce, gdzie ma siedzibę pracowity, owadzi świat spulchniający ziemię i zapyłający kwiaty. Na łąkach żyją m.in. pożyteczne żaby oraz „marczaki”, małe zajączki urodzone w marcu, mieszczą się tu gniazda licznych ptaków.

– W imieniu bażantów, kuropatw, skowronków, małych zajęcy i innych mieszkańców łąk, nie mogących bronić się przed tym głupim, ludzkim wandalizmem wołam: RATUJCIE NASZE GNIAZDA – apeluje pan Jan. – Niech obraz bażanciej kury nie potrafiącej uciec od pożogi jej świata powstrzyma kolejnych podpalaczy, jeżeli pozostała w nich chociażby odrobina człowieczeństwa.

Dołączmy się do tego apelu. Po raz kolejny przypominamy, że wypalanie łąk jest zabronione prawem i karalne. Podpalanie łąk i innych powierzchni rolniczych skutkuje także odmową wypłaty dla posiadaczy gospodarstw dopłat bezpośrednich do gruntów rolnych.

Gdy zauważysz tego typu pożar, niezwłocznie zaalarmuj Straż Pożarną: numer telefonu alarmowego 998 lub 112.

(RG)

WYGRAJ Z NAMI

Obok zamieszczamy dwa pytania. Wśród osób, które odpowiedzą na nie prawidłowo, rozlosujemy wygraną – drabinę ufundowaną przez PT KRUS w Gliwicach. Na odpowiedzi czekamy do 1 czerwca. Należy nadsyłać je na adres mailowy: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztowy: Wiadomości Powiatu Gliwickiego, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice.

Oto pytania konkursowe:

1. Łączenie maszyny z ciągnikiem może wykonywać:

- 1 osoba
- 2 osoby
- kilka osób

2. Jazda na zaczepie maszyny jest:

- dozwolona
- dozwolona, ale tylko na polu
- niedozwolona



Nasz poprzedni konkurs wygrał Józef Nierychtło. Na zdjęciu podczas odbierania nagrody od Krystyny Kręgiel, kierownika Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach.

Poprzez przesłanie rozwiązania Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2002 r., nr 101, poz. 926 z późn. zm.).

Zdobądź szersze horyzonty

Śląska Fundacja Wspierania Przedsiębiorczości zaprasza do udziału w projekcie „Szersze horyzonty dla rolników”.

Projekt skierowany jest do rolników i ich domowników (ubezpieczonych w KRUS) zamieszkujących na terenie gmin: Wielowieś, Toszek, Sośnicowice, Rudziniec, Gierałtowice, Pilchowice oraz Pyskowice. W ramach jego realizacji uczestnicy mogą skorzystać z doradztwa zawodowego, szkolenia „Trening rozwoju osobistego” oraz kursów: j. angielskiego, j. niemieckiego, z zakresu pracownik administracyjno-biurowy z elementami kadr, prawa jazdy kat. C+E, szkolenia komputerowego potwierdzonego certyfikatem ECDL START.

Szczegółowe informacje oraz niezbędne dokumenty można uzyskać

w Śląskiej Fundacji Wspierania Przedsiębiorczości, ul. Zwycięstwa 36 (II p. oficyna), 44-100 Gliwice, tel. 32 230 48 79 lub na stronie www.sfwp.gliwice.pl. Udział w projekcie jest bezpłatny (organizatorzy zapewniają również poczęstunek, zwrot kosztów dojazdu, opiekę nad dziećmi oraz materiały szkoleniowe), a liczba miejsc ograniczona.

Projekt jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VIII Regionalne kadry gospodarki, Działanie 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie, Poddziałanie 8.1.2 Wspieranie procesów adaptacyjnych i modernizacyjnych w regionie pod nadzorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach.

(SoG)

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Zielony Czek za Pławniowice

W Dniu Ziemi, 22 kwietnia, w kinoteatrze Rialto w Katowicach po raz dwudziesty wręczono „Zielone Czeki” – doroczne nagrody Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Wśród nagrodzonych był m.in. dr inż. Maciej Kostecki, który wprowadził innowacyjną technologię oczyszczania wód jeziora w Pławniowicach.

Dr inż. Maciej Kostecki jest pracownikiem naukowym Instytutu Podstaw Inżynierii Środowiska PAN w Zabrze.



Maciej Kostecki na wodach zbiornika w Pławniowicach.

Po raz pierwszy odebrał „Zielony Czek” w 2002 roku, teraz nagrodzony został już po raz drugi, w kategorii „Innowacje i technologie”.

– Rekultywację zbiornika Pławniowickiego rozpocząłem w grudniu 2003

roku – opowiada. – Zastosowałem przy tym tzw. „rurę Olszewskiego”, lub inaczej „metodę kortowską”, którą po raz pierwszy na świecie, w roku 1956 zainstalował na jeziorze Kortowskim w Olsztynie prof. Przemysław Olszewski.

Metoda pod względem konstrukcyjnym jest stosunkowo prosta. Do istniejącego jazu z przelewem górnym dołączono system trzech rur, każda o długości 350 m.

Rury ułożone są na dnie jeziora.

Wykorzystując parcie hydrostatyczne słupa wody, poza zbiornik wyprowadzane są przez nie wzbogacone w związki fosforu wody przydenne. Bilans zanieczyszczeń wykazał, że w ciągu pierwszych ośmiu lat rekultywacji ze zbiornika Pławniowice odprowadzono rurami o 30 ton fosforu więcej, niż do zbiornika dopłynęło z wodami Potoku Toszeckiego.

– Zmniejszenie ilości fosforu spowodowało ograniczenie produkcji pierwotnej – wyjaśnia dr Kostecki. – Zanikają w ten sposób zakwity glonów, a przezroczystość wody w okresie lata wzrosła z około 1m w okresie przed rekultywacją do ponad 4 m obecnie. W lipcu 2012 roku odnotowano przezroczystość przekraczającą 7 m.

Obecnie jakość wody zbiornika Pławniowickiego, niegdyś bardzo zanieczyszczonego, odpowiada I i II klasie czystości. Instytut Podstaw Inżynierii Środowiska PAN wspólnie z Gminą

Rudziniec podejmuje starania o środki finansowe do uruchomienia ujęcia wody ze zbiornika do celów komunalnych. Zaplanowany dwadzieścia lat temu cel – ratowanie zbiornika – został osiągnięty!

WFOŚiGW w Katowicach przyznaje „Zielone Czeki” od 1994 r. Są jedynymi w Polsce tego typu wyróżnieniami przyznawanymi osobom, które poza swymi obowiązkami zawodowymi, w sposób szczególnie aktywny, działają na rzecz ekologii i poprawy stanu środowiska w naszym regionie.

– Nagrodami Funduszu zostało do tej pory wyróżnionych 187 osób. Laureatami zostawali twórcy i realizatorzy niekonwencjonalnych, nowoczesnych rozwiązań w zakresie ekologii, często doceniani w Polsce i Europie – informuje Piotr Biernat, rzecznik prasowy WFOŚiGW w Katowicach.

W br. Kapituła nagrody składająca się z ekspertów, pracowników naukowych oraz działaczy na rzecz ochrony środowiska i popularyzacji przyrody, wyłoniła spośród zgłoszonych kandydatów 13 laureatów, którzy wyróżnili się aktywnością i skutecznością swych działań w zakresie innowacji i technologii, programów i akcji proekologicznych, prac naukowo-badawczych, edukacji ekologicznej dzieci i młodzieży, profilaktyki zdrowotnej dotyczącej zagrożeń schorzeniami związanymi ze stanem środowiska oraz działań popularyzatorskich i promocji postaw proekologicznych. Przyznano też po dwa dyplomy uznania i dyplomy honorowe.

ROMANA GOZDEK

CENNY GEOPORTAL

Województwo śląskie jest drugim w kraju – po Bydgoszczy – miejscem, gdzie działa geoportal internetowy, który w łatwy w obsłudze i przejrzysty sposób udostępnia wszechstronną informację o środowisku przyrodniczym. Jako pierwszy jednak w Polsce w pełni prezentuje chronione gatunki roślin i zwierząt oraz ich siedliska.

Dofinansowany ze środków europejskich profesjonalny serwis mapowy zawiera dane przestrzenne o formach ochrony przyrody i korytarzach ekologicznych w województwie śląskim oraz praktyczne informacje turystyczne. Łatwy w dostępie geoportal jest świetnym narzędziem dla biznesme-

Geoportal zaprezentowany został podczas konferencji prasowej podsumowującej kilkumiesięczną kampanię informacyjno-edukacyjną pn. „Natura nie boli”.

Odbędzie się ona 15 marca w Centrum Edukacji Przyrodniczej i Ekologicznej w Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Mikołowie. Zorganizowało ją Stowarzyszenie Zrównoważonego Rozwoju Śląska „Libra” wraz z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska w Katowicach. W ramach tej kampanii Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dofinansował przedsięwzięcia popularyzujące w województwie śląskim zasady ochrony przyrody na obszarach Sieci Natura 2000 oraz reguły inwestowania na tych terenach.

Z myślą zarówno o turystach, przyrodnikach, jak i o inwestorach Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Katowicach już w trakcie akcji „Natura nie boli” uruchomiła interaktywny geoportal – www.geoportal.rdos.katowice.pl.



Prezes WFOŚiGW w Katowicach Gabriela Lenartowicz na konferencji w Mikołowie mówiła, że coraz skuteczniej przełamujemy jest stereotyp czarnego Śląska.

nów planujących nową inwestycję. Podpowiada im, gdzie ich zamierzenia mogą kolidować z formami chronionej przyrody.

Aby umożliwić korzystanie z regionalnego geoportalu w terenie, przygotowano jego wersję mobilną w systemie operacyjnym ANDROID. Po jej zainstalowaniu w telefonie komórkowym, smartfonie czy tablecie istnieje możliwość przeglądania i wyszukiwania najbliższych form ochrony przyrody na mapach Google.

Na Geoportalu znaleźć można informacje m.in. z terenu naszego powiatu. Opisany jest np. rezerwat przyrody Las Dąbrowa, Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich i rezerwat Hubert, stanowiący specjalny obszar chroniony siedlisk Natura 2000.

(RG)

Elektro – nie – śmieci

Gimnazjum im. Ireny Sendler w Toszku – jako jedna z 20 szkół w Polsce – zostało zakwalifikowane do udziału w ogólnopolskim projekcie „Elektro – nie – śmieci”.

Celem projektu jest organizacja wraz z młodzieżą kampanii edukacyjnej dla mieszkańców dotyczącej organizacji na terenie gmin sprawnego systemu zbierania i odzyskiwania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego (ZSEE). Realizuje go Fundacja Miejsce i Ludzi Aktywnych MiLA, a jej partnerami są Electro-System Organizacja Odzysku Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego S.A. i Remondis Electrorecycling Sp. z o.o. Projekt wspiera Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W ramach projektu uczniowie kl. IB utworzyli 25-osobowy Patrol Elektrośmieci, który uczestniczył m.in. w warsztatach dziennikarskich i doty-

czących elektroodpadów. W marcu przeprowadzili konferencję otwierającą kampanię edukacyjną „Elektro-nie-śmieci”. Na spotkanie przybyli uczniowie i nauczyciele wszystkich szkół w gminie Toszek oraz zaproszeni goście, m.in. burmistrz Grzegorz Kupczyk, Artur Czok – dyrektor Centrum Kultury Zamek w Toszku i Kamil Obcarski – przedstawiciel firmy Remondis Elektrorecycling.

Przedstawienie „Śpiąca Królewna” w wersji ekologicznej w wykonaniu członków Patrolu Elektrośmieci wprowadziło wszystkich w tematykę spotkania – co możemy zrobić, by rozwiązać problem wciąż rosnących ilości elektroodpadów. Uczniowie zaprezentowali również najważniejsze założenia projektu oraz działania zaplanowane w ramach jego realizacji. Szczegółowych informacji na temat zbiórki, segregowania i odzyskiwania zużytego



Podczas konferencji otwierającej kampanię.

sprzętu elektrycznego i elektronicznego dostarczyła prelekcja eksperta Kamila Obcarskiego. Natomiast burmistrz Toszka wyjaśnił zebrany, jak będzie funkcjonować w gminie odbiór odpadów komunalnych począwszy od lipca 2013 r. Osiągnięciami Szkoły Podstawowej w Toszku w zakresie zbiórki ZSEE pochwaliła się przewodnicząca samorządu uczniowskiego z tej placówki. Zebrano 99 sztuk elektroodpadów, przede wszystkim ładowarki, czajniki, żelazka, telefony, ale także sprzęt RTV i zepsute wiertarki. Zgromadzony sprzęt trafił do gminnego punktu odbioru elektroodpadów.

Udział w konferencji dał jej uczestnikom m.in. odpowiedź na dwa ważne pytania: jakie działania należy podjąć, by ograniczyć ilość elektroodpadów oraz w jaki sposób postępować ze zużyтым sprzętem. Teraz przed Patrolem Elektrośmieci zadanie dotarcia z tymi informacjami do jak najszerszego kręgu mieszkańców oraz przeprowadzenia zbiórki ZSEE o większym zasięgu.

Kornelia Rzepka



Nieobcy język niemiecki

O tym, że warto uczyć się języków obcych, doskonale wiedzą nauczyciele z gminy Rudziniec. Stąd też 11 kwietnia odbyła się XIII edycja Gminnego Dwujęzycznego Konkursu Recytatorskiego dla klas I-III.

Uczestnicy konkursu prezentowali wiersze i fragmenty prozy w języku polskim oraz niemieckim. Jury nie miało łatwego zadania, bowiem poziom tegorocznej edycji konkursu był

Szkoły Podstawowej w Ponszowicach oraz Aleksandra Klencz z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rudzińcu. Komisja przyznała III miejsce również ex aequo dla Weroniki Klaki z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pławniowicach oraz Natalii Warmons ze Szkoły Podstawowej w Chechle.

Dzięki pomocy i hojności licznych sponsorów, uczestnicy konkursu otrzymali nie tylko pamiątkowe dyplomy,



Uczestnicy konkursu udowodnili, że w gminie Rudziniec nie brakuje talentów językowych.

bardzo wysoki i wyrównany. Młodzi artyści wykazali się kreatywnością i umiejętnie wzbogacali swe popisy recytatorskie o ruch sceniczny, rekwizyty oraz stroje. Ostatecznie jury wyłoniło pięciu laureatów. I miejsce przyznało podopiecznej Małgorzaty Mamok-Migurskiej – Kamili Hasa ze Szkoły Podstawowej w Rudnie, II miejsce wywalczyli ex aequo Mateusz Oblonczek ze

ale także nagrody książkowe, cenne upominki oraz słodkości.

Organizatorami zmagania konkursowych były: Dorota Styś, Małgorzata Stańczyk, Gabriela Konował oraz Renata Golla ze Szkoły Podstawowej w Ponszowicach. Patronat honorowy nad tym przedsięwzięciem objął – jak co roku – wójt gminy Rudziniec, Krzysztof Obrzut.

Bożena Kaczmarczyk

Toszenie na Łotwie

Uczestnicy projektu Comenius ze Szkoły Podstawowej w Toszku byli na spotkaniu roboczym w mieście Alsunga na Łotwie.

W spotkaniu uczestniczyli również partnerzy projektu z Rumunii. Podczas pobytu na Łotwie grupa z Polski brała udział w licznych lekcjach otwartych i warsztatach prowadzonych przez gospodarzy, które były wyjątkową okazją np. do ulepiania herbów z gliny czy własnoręcznego wyrobienia chleba. Nauczyciele z Toszka prowadzili lekcje otwarte, a uczniowie naszej szkoły podczas warsztatów wraz z uczniami z Łotwy wykonywali wielkanocne kurczaczki oraz zajączki.

Uczestnicy projektu zwiedzili Alsungę oraz położoną nieopodal miejscowość Ventspils, gdzie zwiedzili między innymi zamek z koń-

ca XIII wieku, planetarium, park kottwic oraz inne miejsca, które przybliżyły gościom historię i kulturę kraju położonego nad morzem Bałtyckim. Wszyscy uczestnicy spotkania mieli okazję zapoznać się ze śląską legendą o utopcach, która została przygotowana i sfilmowana przez uczniów i nauczycieli toszeckiej szkoły.

Ostatni dzień pobytu został zwieńczony wizytą u burmistrza Alsungi oraz wieczorkiem pożegnalnym, podczas którego można było skosztować tradycyjnych potraw. Czas spędzony na Łotwie wzbogacił uczestników o nowe doświadczenia, a uczniom dał możliwość nawiązania nowych przyjaźni oraz pogłębienia wiedzy o tym niezwykle gościnnym państwie.

Adam Nowak, SP Toszek

„Czadowy” konkurs

Wiele ciekawych prac plastycznych wykonali uczestnicy etapu powiatowego konkursu „Twoja wiedza i czujka czadu w domu, flenek węgla nic złego nie zrobi nikomu!”.

Była to już XV edycja ogólnopolskiego konkursu plastycznego dla

uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, wychowanków świetlic terapeutycznych, ośrodków terapii zajęciowej i ośrodków szkolno-wychowawczych. 4 kwietnia komisja złożona z pracowników Starostwa Powiatowego w Gliwicach oceniła prace wy-

Razem w Europie

Pod takim hasłem przebiegał Dzień Otwarty Comeniusa zorganizowany w Zespole Szkół Specjalnych w Pyskowicach.

Impreza zebrała liczne międzynarodowe grono uczestników – wzięli w niej udział uczniowie i nauczyciele szkoły specjalnej w Opawie (Czechy), z Calw (Niemcy), młodzież i dyrektorzy szkół podstawowych w Pyskowicach, szkół powiatu gliwickiego, władze Powiatu Gliwickiego i Pyskowic oraz dyrektorzy placówek oświatowych i kulturalnych w Pyskowicach. Z czeską szkołą ZSS nawiązał współpracę w 2007 r. w ramach wspólnie realizowanego programu Comenius, z kolei z placówką z Calw (z powiatu partnerskiego dla Powiatu Gliwickiego) w latach 2010-2012 uczestniczył w programie Comenius Regio. Pomimo zakończenia projektów szkoła ciągle współpracuje z tymi placówkami. Obecnie ZSS bierze udział w programie „Tożsamość kulturowa i regionalna – ważny element podnoszenia jakości edukacji w Walii i na Śląsku” z programu: „Uczenie się przez całe życie”, w ramach którego zorganizowano Dzień Otwarty Comeniusa.

25 kwietnia uczniowie ZSS, Szkoły Podstawowej nr 6 w Pyskowicach oraz podopieczne Domu Pomocy Społecznej „Ostoja” z Sośnicowic zaprezentowali program artystyczny w auli Zespołu Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach, gdzie zorganizowano



Foto: ZSS Pyskowice

Zwycięska drużyna rozgrywek piłkarskich z Niemiec.

spotkanie integracyjne. Z kolei na boisku ZSS odbył się powiatowy integracyjny turniej szkół podstawowych powiatu gliwickiego w piłce nożnej. I miejsce zajęła drużyna ZSS w Pyskowicach, II – SP nr 6 w Pyskowicach, a III – SP nr 5 w Pyskowicach. Tego dnia goście z Niemiec przybyli także z wizytą do Starostwa Powiatowego w Gliwicach i zwiedzili miasto.

26 kwietnia rozegrany został międzynarodowy turniej piłki nożnej pod hasłem „Razem w Europie – zdrowo, sportowo, międzynarodowo”. Zawody wygrała drużyna z Niemiec, II miejsce zajęli uczniowie szkoły specjalnej w Pyskowicach, a III – SP w Wielosiu. Równocześnie na terenie szkoły odbywały się konkurencje sprawnościowe, a rodzice uczniów

przygotowali stoiska gastronomiczne. Grono pedagogiczne z Czech, Niemiec oraz Pyskowic, przedstawiciele Powiatu Gliwickiego, który reprezentował członek Zarządu Sławomir Adameczyk i Pyskowic z zastępcą burmistrza Wiesławem Leszczyńskim na czele, mieli okazję, aby wymienić doświadczenia i opinie na temat szkolnictwa.

Na zakończenie dwudniowego spotkania goście zwiedzili zamek w Toszku i pałac w Pławniowicach.

Więcej o projekcie „Tożsamość kulturowa i regionalna – ważny element podnoszenia jakości edukacji w Walii i na Śląsku” z programu: „Uczenie się przez całe życie” można przeczytać na stronie: www.powiatgliwicki.pl w zakładce Realizowane projekty unijne. (SoG)

Młodzież zapobiega pożarom

18 kwietnia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyły się eliminacje powiatowe Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pt. „Młodzież zapobiega pożarom”.

I miejsce w grupie wiekowej szkoły podstawowe zajęła Magdalena Urbanek, II – Marta Pyszny, a III – Agata Babiuch. Wśród gimnazjalistów największą wiedzą wykazała się Anna Golor, II miejsce zdobył Kamil Straszek, a III – Marta Knapik. Z kolei w grupie uczniów szkół ponadgimnazjalnych

najlepsza była Klaudia Tomecka, II miejsce zajął Jarosław Wszolek, a III – Wojciech Strużyna.

Nagrody wręczyli Waldemar Dombek – wicestarosta gliwicki, st. bryg. Janusz Przybylski – komendant Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach oraz Andrzej Frejno – prezes Zarządu Powiatowego Z OSP RP Powiatu Gliwickiego. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach reprezentowali powiat podczas etapu wojewódzkiego, który odbył się 20 kwietnia w Siewierzu.



Podczas eliminacji powiatowych zawodnicy musieli rozwiązać test złożony z 20 pytań, dotyczących m.in. ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa.

Etap powiatowy konkursu objęty był patronatem przewodniczącego Rady Powiatu Gliwickiego Tadeusza Mamoka oraz starosty gliwickiego Michała Nieszporoka. Organizatorami byli: Zarząd Powiatowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Gliwicach oraz Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach. (SoG)

różnione w eliminacjach gminnych. Do etapu wojewódzkiego zakwalifikowali się z grupy młodszej 6-8 lat: Amelia Migurska (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Rudzińcu), Paulina Grzesiek (ZSP w Wielosiu), Karina Klita (ZSP w Rudzińcu), Aleksandra Dajka (ZSP w Wilczy), Syntia Kromp (ZSP w Wilczy). Z grupy średniej 9-12 lat do etapu wojewódzkiego dostali

się: Jessica Siudeja (ZSP w Świbiu), Karolina Michalec (SP w Ponszowicach), Wojciech Kowalski (ZSP w Żernicy), Marek Kocur (ZSP w Stolicy), Gloria Klos (ZSP w Żernicy). Wyróżniono pracę Natalii John (ZSP w Wielosiu). W grupie starszej 13-16 lat, najlepsi byli: Dominika Grzelka (ZSP w Rudzińcu), Kamila Sorokowska (Gimnazjum w Toszku), Justyna

Zygmunczyk (ZSP w Żernicy), Nikola Sowa (ZSP w Paniówkach) oraz Sandra Sekuła (ZSP w Żernicy).

Organizatorem konkursu jest Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej – Szef Obrony Cywilnej Kraju, we współpracy z Wydziałami Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędów Wojewódzkich. (SoG)

Wygrali Brukselę



Mariola Sulig, Daniel Drubek, Jakub Kusio i Tomasz Kośmider wygrali konkurs wiedzy o sprawach unijnych „Z Unią Europejską na Ty”. W nagrodę pojechali do Brukseli, na wyjazd studyjny ufundowany przez Jerzego Buzka, posła do Parlamentu Europejskiego.

Konkurs przeprowadzony został 10 kwietnia w dwóch placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Gliwicki: w Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach oraz w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie. Zorganizowany został



Najlepsi znawcy Unii Europejskiej odebrali symboliczne bilety do Brukseli. Na zdjęciach z nauczycielkami, które przygotowywały ich do konkursu.

przez Biuro Poselskie Jerzego Buzka w Gliwicach. Uczniowie biorący udział w konkursie mieli za zadanie rozwiązanie testu ze znajomości spraw unijnych.

W Zespole Szkół im. M. Konopnickiej najlepsza okazała się Mariola Sulig z klasy III c Technikum Ekonomicznego, a w „Paderewskim” Daniel Drubek, Jakub Kusio i Tomasz Kośmider z II f w Liceum Ogólnokształcącym. Sym-

boliczny bilet do Brukseli wręczyli zwycięzcom konkursu Sławomir Adamczyk z Zarządu Powiatu Gliwickiego i Michał Staniszewski – asystent eurodeputowanego Jerzego Buzka, a wygranej gratulowały im dyrektorki ich szkół: Elwira Dersiewicz i Dorota Gumienny. Młodzież do konkursu przygotowywały nauczycielki Anna Płoskonka i Marzena Krasoń-Kaplańnek.

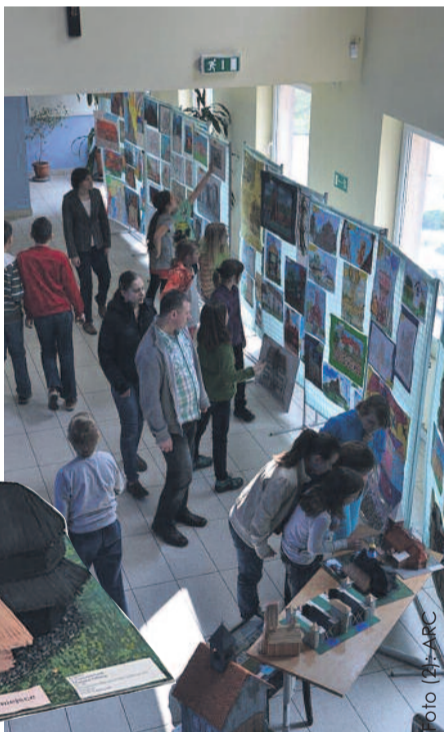
(RG)

Zabytki naszej małej ojczyzny

Kim jestem? Dokąd zmierzam? Pytania, które są kluczem do tożsamości, zadają sobie ludzie od dzieciństwa. Odpowiedź często można odnaleźć w rodzinnym domu, w słowach rodziców i dziadków, w tradycji pielęgnowanej z pokolenia na pokolenie oraz w miejscach, które są dziedzictwem przeszłości.

Na terenie powiatu gliwickiego i Gliwic, czyli w najbliższej naszymu sercu okolicy, znajduje się wiele miejsc, głównie związanych z kulturą sakralną, które wymagają pochylecia się nad nimi. To właśnie one stały się „bohaterami” II edycji konkursu „Ratowanie zabytków naszej małej ojczyzny”, nad którym honorowy patronat objęli: ks. biskup Jan Kopiec – ordynariusz Diecezji Gliwickiej, Waldemar Dombek – wicestarosta gliwicki oraz Zdzisław Waniek – dyrektor Delegatury Śląskiego Kuratorium Oświaty w Gliwicach. Szeroki zasięg konkursu to również zasługa świetnej współpracy z partnerami: Kuria Diecezjalną, Domem Współpracy Polsko-Niemieckiej, Adamem Wojtowiczem – dyrektorem Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych, Andrzejem Frejno – radnym Rady Powiatu Gliwickiego oraz Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II, w którym odbyło się podsumowanie konkursu i wręczenie nagród laureatom. Obecnie można tam podziwiać prace konkursowe.

Była to również okazja do spotkania z honorowymi gośćmi wspierającymi konkurs, reprezentującymi m.in. Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, Park Etnograficzny w Chorzowie, Muzeum w Gliwicach, parafiami w Póniszowicach, Sierotach i Gliwicach-Brzezince. – Wszystkim dziękujemy za pomoc w ufundowaniu nagród – mówi Anna



Na konkurs wpłynęło około 220 prac, inspiracją do wielu z nich były zabytki naszego powiatu.



z Gliwic, Toszka, Wielowśi, Póniszowic, Rudzińca, Ornontowic oraz z woj. opolskiego – ze Starej Kuźni, Ujazdu i Opoła zadbałi o ich bardzo wysoki poziom.

– Bardzo cieszy taki odzew na naszą inicjatywę, to świetna motywacja do propagowania dziedzictwa kulturowego w następnych edycjach – podkreśla Anna Jaksik.

(AJ)

Jaksik, koordynatorka konkursu. Świadoma przynależność do „Małej Ojczyzny” oraz uwrażliwienie na jej zasoby poruszyło zarówno dzieci klas 0-III, IV-VI oraz gimnazjalną i ponadgimnazjalną młodzież. Ich kreatywność znalazła odzwierciedlenie w pracach plastycznych, przestrzennych i multimedialnych. W każdej kategorii wyłoniono zwycięzców, którzy mieli okazję na własne oczy zobaczyć zabytkowe dziedzictwo kulturowe, gdyż nagrodą była wycieczka szlakiem architektury drewnianej. Taki osobisty kontakt utrwala przynależność do swojego regionu, ale również uczy odpowiedzialności, rozwija kreatywność i wyobraźnię oraz wdraża do twórczego myślenia i selekcji informacji.

Konkurs cieszył się ogromnym powodzeniem, wpłynęło około 220 prac, uczestnicy i ich opiekunowie

PLANETA ENERGII

Film 3D o Energoludkach, niecodzienne eksperymenty naukowe, samochodziki napędzane siłą mięśni – to atrakcje mobilnego miasteczka edukacyjno-rozrywkowego „Planeta Energii”, które gościło 25 i 26 kwietnia w Katowicach. Kosmiczną podróż do świata energii elektrycznej mieszkańcy naszego regionu mogli przeżyć dzięki uczniom klasy IIa Szkoły Podstawowej w Gierałtowicach i ich nauczycielce Annie Winiarskiej.

Wizyta była nagrodą w zorganizowanym przez Grupę ENERGA ogólnopolskim konkursie. W jego tegorocznej, trzeciej edycji wzięło udział 300 nauczycieli i blisko 4,2 tys. uczniów. Wśród 10 laureatów z całej Polski znalazła się placówka z Gierałtowic.

W ramach konkursu klasa zrealizowała cykl lekcji, wykonała gry planszowe o energii elektrycznej, w tzw. „Karcie oszczędności mojej rodziny” dzieci wraz z rodzicami no-

wienie pt. „W krainie prądu elektrycznego”.

Za swoje działania zostali nagrodzeni przyjazdem mobilnego miasteczka edukacyjnego – właśnie do Katowic, by mogło z niego skorzystać jak największa liczba osób. Otwarciem „Planety Energii” dokonała zwycięska II a, a uczniowie z Gierałtowic byli pierwszymi odwiedzającymi mobilne miasteczko.

Patronat honorowy nad konkursem sprawowali minister edukacji narodo-



Dzieci były zachwycone wizytą w mobilnym miasteczku.

towały wszystkie oszczędności energii zaobserwowane w swoich domach. Uczniowie zaprojektowali także odznaki „BRAWO! Oszczędzasz prąd!” i wystawili przedsta-

wej i rzecznik praw dziecka. Jego ambasadorem był pochodzący z Gierałtowic dr Tomasz Rożek – dziennikarz i autor książek popularnonaukowych.

(SoG)

Bogaty Dzień Ziemi

Tegoroczny Dzień Ziemi przedszkolaki z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rudzińcu obchodziły aż trzy dni. Program obchodów był bardzo bogaty.

W pierwszym dniu wystąpiła dla nich VI klasa SP w Rudzińcu, która przygotowała bajkę „Eko Czerwony Kapturek”. Drugiego dnia przedszkolaki zaopatrzone w worki do segregacji śmieci oraz rękawice ochronne sprzątały teren. Najbardziej jednak ucieszyły się, gdy wyjechały do Starej Kuźni w Nadleśnictwie Kędzierzyn. Zgotowano tam wspaniałe przyjęcie, profesjonalnie przygotowane do wieku dzieci przedszkolnych. Po przywitaniu zaproszono nas do zwiedzania ekspozycji. Tutaj przedszkolaki poznały gatunki roślin i zwierząt żyjące w pobliskich lasach. Po zwiedzaniu ścieżki edukacyjnej przyszła kolej na następne atrakcje. W odpowiednim miejscu czekało na nas rozpalone ognisko i poczęstunek. Leśnicy przy-

gotowali przyrodnicze konkursy z nagrodami, był też przejazd bryczką po leśnych drogach. Każdy przedszkolak dostał na koniec kolorowaną przedstawiającą ptaki naszych lasów oraz zestaw kredek. Dzieci obiecały, że wrócą do Nadleśnictwa Kędzierzyn jesienią.

Grażyna Świerczyńska,
wicedyrektor ZSP w Rudzińcu



Przedszkolacy z uwagą słuchali leśników.

REMONTY, INWESTYCJE, ZAKUPY...

...czyli co nowego w prowadzonych przez powiat placówkach oświatowych na terenie Pyskowic? Zarząd Powiatu Gliwickiego odwiedził niedawno Zespół Szkół im. M. Konopnickiej, Zespół Szkół Specjalnych i Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Pyskowicach. Wiele się tam w ostatnich latach zmieniło, a w toku czy w przygotowaniu są kolejne remonty. To duże, średnie i mniejsze inwestycje. Poniżej zapis tej wizyty. Przypomnijmy, że w marcowym wydaniu WPG relacjonowaliśmy podobną „wizytację” powiatowych placówek oświatowych w Knurowie.



Zarówno Zespół Szkół Specjalnych, jak i Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach mają nowoczesne, wielofunkcyjne boiska sportowe. Pierwsze oddane zostało do użytku w ub. roku, drugie dwa lata wcześniej, a uzupełnia je bieżnia do sprintu zakończona skocznią do skoku w dal i trójskoku.



W Zespole Szkół im. M. Konopnickiej, gdzie unowocześniono zostały pracownie komputerowe. Od lewej: starosta gliwicki Michał Nieszporek, Sławomir Adamczyk z Zarządu Powiatu Gliwickiego, dyrektor Elwira Dersiewicz, skarbnik Powiatu Gliwickiego Maria Owczarzak-Siejko, Anetta Krzezińska – naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych w Starostwie Powiatowym w Gliwicach oraz Dariusz Bryła – zastępca dyrektora.



Jeden z wyremontowanych korytarzy w wielowym budynku „Konopnickiej”.

Wygodniej i nowocześniej

Dbalność o bazę i wyposażenie szkół to jeden z priorytetów Powiatu Gliwickiego. Tylko w ub. roku przeznaczono na cel udoskonalenia i utrzymania infrastruktury powiatowych placówek oświatowych w Pyskowicach kilkaset tysięcy złotych.

W ramach wydatków majątkowych w Zespole Szkół Specjalnych w Pyskowicach zamontowany został system monitoringu telewizji przemysłowej

wartości blisko 12 tys. zł. Dla Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej zakupiono natomiast pracownię informatyczną za 45 tys. zł. W jej skład wchodzi m.in. 19 zestawów komputerowych, oprogramowanie, skaner, projektor multimedialny i 2 notebooki.

Poważną pozycją w budżecie powiatu jest zakup materiałów i wyposażenia dla szkół. W ub. r. w „Konopnic-

kiej” przeznaczono na ten cel blisko 50 tys. zł, a w Zespole Szkół Specjalnych w Pyskowicach – niemal 70 tys. zł. Z kolei koszty remontów, modernizacji i napraw w tej pierwszej placówce wyniosły blisko 53 tys. zł, a w drugiej – ponad 6,5 tys. zł.

W tym roku w „Konopnickiej” wykonana zostanie przebudowa otoczenia szkoły – chodzi o wewnętrzną drogę dojazdową, parking i kanalizację deszczową. Powiat przeznaczył na to zadanie 100 tys. zł.



Geopunkt w „Konopnickiej” z mamutem wielkim i nosorożcem włochatym – miejsce, gdzie poznać można prądzie naszego powiatu.



Otoczenie Zespołu Szkół Specjalnych zyskało na wyglądzie, gdy powstało tam nowe, stylowe ogrodzenie.

Z pomocą Unii Europejskiej

Powiatowe placówki oświatowe wzbogaciły się w ostatnich latach o szereg nowoczesnych urządzeń, komputerów, pomocy naukowych, mebli itp. Zakupione zostały ze środków, pozyskanych przez Powiat Gliwicki w ramach realizowanych projektów unijnych.

W ramach projektu „Mam zawód – mam pracę w regionie” powiatowe szkoły ponadgimnazjalne w Knurowie i Pyskowicach doposażono w sprzęt i materiały dydaktyczne. W ten sposób wzbogacona została baza edukacyjna m.in. Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Za pieniądze unijne doposażono pracownię informatyczną oraz zakupiono materiały na doposażenie szkoły w materiały dydaktyczne na łączną kwotę 49 500 zł. „Konopnicka” zyskała 13 stanowisk komputerowych o wartości 17 700 zł i 5 typów oprogramowania za 31 800 zł. Z kolei w ramach projektu „Edukacja dla roz-

woju” zakupione zostały: zestaw telewizyjny, tablica interaktywna, tablica suchościeralna, przyrząd do demonstracji powstawania brył obrotowych, książki, filmy, programy komputerowe do diagnozy predyspozycji zawodowych oraz materiały biurowe, plastyczne i tonery do komputerów.

Z projektu „Edukacja dla rozwoju” skorzystały także Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach i tamtejsza Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. Ta pierwsza placówka wzbogaciła się o sprzęt oświetleniowy, parawany teatralne i pacynki, stroje sceniczne, pomoce logopedyczne, książki, układanki i gry edukacyjne, zestawy dydaktyczne, radioodtwarzacz, dyktafon, mikrofony bezprzewodowe oraz materiały biurowe, plastyczne i tonery do komputerów. Natomiast Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna zyskała aparaturę EEG Biofeedback.

Solidne zakupy można było także zrobić w ramach projektu „Wsparcie na starcie”. Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach ma dzięki niemu wyposażenie sali doświadczania świata, programy komputerowe, układanki, gry dydaktyczne, instrumenty muzyczne, zegarki, maty edukacyjne, laptop, magnetofony, słuchawki bezprzewodowe oraz materiały biurowe, plastyczne i tonery do komputerów.

Z kolei projekt „Stawiam na rozwój – podniesienie atrakcyjności szkolnictwa zawodowego w Powiecie Gliwickim” umożliwił zakup dla naszych szkół takich pomocy dydaktycznych jak mapa, plansze dydaktyczne, rzutniki multimedialne, laptopy, programy komputerowe, podręczniki, odtwarzacz dvd, maszyny do szycia, overlocki, materiały dziewiarskie i krawieckie, mierniki, lutownice, sprzęt elektryczny, piec ceramiczny, kasa fiskalna, tablica interaktywna, rzutnik pisma, programy do tworzenia testów oraz głośniki i słuchawki komputerowe.



W Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej czekają na dzieci i młodzież kolorowe, przytulne pomieszczenia.

Sala gimnastyki korekcyjnej w Zespole Szkół Specjalnych.

**Opracowanie:
ROMANA GOZDEK**

Bieg we Frankenbergu

Już po raz 21. odbył się tradycyjny Bieg Powiatowy w naszym partnerskim powiecie Mittelsachsen w Niemczech. Tym razem entuzjaści biegania spotkali się w urokliwym mieście Frankenberg. Tak jak i w ubiegłych latach, nie zabrakło sztafety z powiatu gliwickiego.



Reprezentacja naszych szkół z opiekunami i wicestarostą gliwickim Waldemarem Dombkiem.

Pomimo, iż pogoda nie dopisała, biegacze nie zawiedli. Zarówno tych najmłodszych, jak i starszych nie odstraszył deszcz ani temperatura wynosząca zaledwie kilka stopni powyżej zera.

W biegu wystartowało 85 sztafet – męskie, żeńskie, mieszane, uczniowskie, pracowników firm i urzędów. Każdy z 8 członków drużyny miał do poko-

nania jeden z trzech odcinków trasy o długości 4,6 km, 3,1 km czy 1,2 km. O zajętych miejscach decydował łączny czas uzyskany przez biegaczy.

Naszą drużynę, która w tym roku wystartowała z numerem 73, tworzyli uczniowie powiatowych szkół ponadgimnazjalnych: Jarosław Skrzypa i Emil Jakubowski z ZSZ nr 2 w Knurowie, Andrzej Kałuża, Mateusz Ma-

kiewicz i Patryk Matyjasik z ZS im. M. Konopnickiej w Pyskowicach oraz Michał Dras, Przemysław Jaros, Bartosz Kutypa i Szymon Zubek z ZS im. I. J. Paderewskiego w Knurowie. Opiekę nad uczniami sprawowały Sylwia Lenek, germanistka w ZS im. M. Konopnickiej, która służyła pomocą także jako tłumacz oraz Monika Wróbel, nauczycielka wychowania fizycznego w ZSZ nr 2 w Knurowie.

Drużynie dobrych rad udzielał były reprezentant Polski w biegach – wicestarosta Waldemar Dombek, a zawodników dopingowały Anetta Krzemińska – naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych oraz towarzysząca im jako tłumacz Anna Wocławek z Wydziału Rozwoju i Promocji starostwa. Uczniowie zdobyli I miejsce w kategorii „Firmy/Urzędy”, II miejsce w kategorii „Goście” oraz wysokie VII miejsce w klasyfikacji ogólnej.

Dopełnieniem czasu spędzonego przez młodzież w partnerskim powiecie niemieckim było zwiedzanie wspólnego renesansowego zamku Augustsburg – łowieckiej siedziby księcia Augusta Sasa.

(AW)

O bezpieczne stadiony

18 kwietnia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyło się spotkanie poświęcone organizacji meczów oraz bezpieczeństwu na boiskach i stadionach podczas rozgrywek piłki nożnej.

Spotkanie zorganizowane zostało z inicjatywy Podokręgu Zabrze Śląskiego Związku Piłki Nożnej, którą wsparł organizacyjnie Zarząd Powiatu Gliwickiego. Miało na celu zapoznanie działaczy lokalnych klubów sportowych z zasadami dotyczącymi organizacji imprez oraz zmienionymi w ostatnim czasie przepisami odnośnie bezpieczeństwa na stadionach.

Gości – wśród których był m.in. wicewojewoda śląski Andrzej Pilot – przywitał wicestarosta gliwicki Waldemar Dombek. Następnie Jan Ozga – wiceprezes do spraw współpracy z samorządami w Podokręgu Zabrze Ślą-

skiego Związku Piłki Nożnej szeroko omówił zagadnienie „Organizacja i bezpieczeństwo meczów piłki nożnej”. Po przedstawionej prezentacji był czas na dyskusję i pytania. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele klubów sportowych działających na terenie powiatu oraz reprezentanci gmin. Podokręg Zabrze Śląskiego Związku Piłki Nożnej reprezentował prezes Zarządu Jarosław Bryś.

(RG)



Wicewojewoda Andrzej Pilot stwierdził, że spotkanie w Starostwie Powiatowym w Gliwicach powinno być przykładem dla działaczy sportowych z okolicznych okręgów.

Trwa II Grand Prix w Tenisie Stołowym

Za nami pierwszy z trzech turniejów, wchodzących w skład Grand Prix Ziemi Gliwickiej w Tenisie Stołowym. Organizatorzy zapraszają do udziału w następnych.

Turniej odbył się w Zespole Szkół w Pilchowicach. Organizatorami imprezy są Akademia Tenisa Stołowego Atom&Iwan&Daro, Starostwo Powiatowe w Gliwicach oraz Gmina Pilchowice. W pierwszym turnieju wystartowało 88 zawodników w 5 kategoriach. Dzięki dyrektorowi Zespołu Szkół w Pilchowicach, Łukaszowi Kwiatkowi, który wyposażył salę w bardzo dobry sprzęt do tenisa stołowego, zawodnicy mogli rozgrywać mecze w profesjonalnych warunkach. Rywalizacja



Zwycięzca jednej z rozgrywanych kategorii w towarzysztwie sędziego Jarosława Tomickiego.

przebiegała w przyjaznej sportowej atmosferze oraz prowadzona była na wysokim poziomie. Nad przebiegiem roz-

grywek czuwali sędziowie główni: Dariusz Steuer oraz Jarosław Tomicki. Więcej na temat turnieju oraz wyniki po pierwszej turze znaleźć można na stronie www.akademiatenis.pl. Tam także znajdują się informacje dla tych, którzy chcą wystartować w kolejnych turniejach, rozgrywanych 26 maja i 16 czerwca w Zespole Szkół w Pilchowicach.

startować w kolejnych turniejach, rozgrywanych 26 maja i 16 czerwca w Zespole Szkół w Pilchowicach.

Rozgrywki toczą się w następujących kategoriach: I – KOBIECY – Open, II – MŁODZIEŻ – do 17 lat (do rocznika 1996), III – SENIORZY – od 18 lat do 49 (roczniki 1964 – 1995), IV – AMATORZY + WETERANI (powyżej 50 LAT) (niezrzeszeni + rocznik 1963 i starsi), V – OPEN (wszyscy chętni). O godz. 9.30 rozpoczęcie gier kategorii I, II, o godz. 11.30 – rozpoczęcie gier kategorii III i IV, o godz. 13.30 – rozpoczęcie gier kategorii V. Zapisy do poszczególnych kategorii trwać będą do 15 minut przed rozpoczęciem gier. W Grand Prix mogą brać udział zawodnicy niezrzeszeni (amatorzy) i zawodnicy z licencją PZTS, przy czym można uczestniczyć tylko w dwóch kategoriach.

(RG)

Ciekawe wycieczki

PTTK Oddział Ziemi Gliwickiej zaprasza na wycieczki turystyczno-krajoznawcze:

- ▶ 1 czerwca – Odszukajmy leśne kościoły (zapisy do 27 maja),
- ▶ 8-9 czerwca – Wschód słońca na Babiej Górze (zapisy do 16 maja),
- ▶ 5-7 lipca – Gorce pod namiotem (zapisy do 27 maja),
- ▶ 2-7 sierpnia – Czarnohora (zapisy do 28 maja),
- ▶ 15-18 sierpnia – Roztoczański Park Narodowy (zapisy do 28 maja),
- ▶ 5-15 września – Grecja-Turcja (zapisy do 28 maja).

Blisze informacje w biurze O/PTTK Gliwice, Rynek 11, I piętro tel. 32 231-05-76 i na stronie <http://gliwice.pttk.pl>.

(RG)

Imprezy warte polecenia

☺ Turystyczny Klub Kolarski PTTK im. Władysława Huzy i Polski Klub Ekologiczny w Gliwicach organizują 18 maja Rajd o Zielony Liść Kasztanowca. Start z Rynku w Gliwicach o godz. 9.00, meta w Łączy.

☺ Z kolei na 19 maja zaplanowano rajd rowerowy „Po ziemi sośnicowickiej i okolicy”, organizowany przez Gminę Sośnicowice i Powiat Gliwicki. Zapisy przyjmowane są do 15 maja. Szczegółowy regulamin na stronie <http://www.so-snicowice.pl>.

☺ Amatorski Klub Biegacza w Knurowie zaprasza 24 maja na XXII Otwarty Bieg Młodości. Start o godz. 11.00 z parku NOT Szczygłowice, zapisy od godz. 9.00 do 10.45. Patronat honorowy nad XXII Otwartym Biegiem Młodości sprawują starosta gliwicki Michał Nieszporek i prezydent Knurowa Adam Rams. Na jego organizację została udzielona dotacja Powiatu Gliwickiego.

☺ 25 maja w lasach w okolicy Smolnicy odbędzie się bieg konny na orientację pt. „Kawalerijka 2013? upamiętnienie 150 rocznicy Powstania Styczniowego. Kampania Edmunda Różyckiego. Bitwa pod Salichą”. Początek imprezy o godz. 5.00, o 14.00 biesiada rodzinna przy ognisku, a zakończenie biegu i wręczenie nagród ok. godz. 16.00. Blisze informacje na stronie <http://kawalerijka.lesniczowka-smolnica.pl>.

☺ Zapraszamy na wieżę widokową kościoła pw. Wszystkich Świętych w Gliwicach. Szeroką panoramę Gliwic i – przy dobrej pogodzie oraz widoczności – sporej części naszego powiatu podziwiać można od 1 maja do 30 września w każdą niedzielę w godz. od 16.00 do 17.00. W pozostałe dni grupy należy zgłaszać w Biurze Oddziału PTTK Ziemi Gliwickiej, Rynek 11, tel. 32 231 05 76 – grupa nie może liczyć mniej niż 10 osób. Wejście wyłącznie z przewodnikiem. Cena biletu 5,00 zł.

Najlepsi pod siatką

21 kwietnia w hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Knurowie rozegrano Turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn Powiatu Gliwickiego.

Turniej zorganizowało Starostwo Powiatowe w Gliwicach we współpracy z Urzędem Miasta Knurów i MOSiR Knurów.

(SoG)

W zawodach wzięło udział 9 ekip. Pierwsze miejsce zajęli TOP TEN, II – OBELINO, III – SKOK. Nagrody – puchary i piłki wręczyli drużynom wicestarosta gliwicki Waldemar Dombek oraz przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki, Rekreacji i Promocji Zdrowia Rady Miasta Knurów Joachim Machulik.



Siatkarze w jednej z dynamicznych akcji na boisku.

Nasz konkurs: ZGADNIJ...

... JAKI TO KOŚCIÓŁEK?

Starostwo Powiatowe w Gliwicach wydało album pn. „Drewniane kościoły na spichlerzowych szlakach powiatu gliwickiego”. W kolejnych numerach WGP prezentujemy jedną ze świątyń, która została przedstawiona w tym albumie, zachęcając tym samym do ich zwiedzania. Zamieszczamy fotografię danego kościółka i jego opis, ale nie podamy jego nazwy i miejscowości, gdzie się znajduje. Waszym zadaniem jest odgadnięcie, o jaki kościół chodzi.

Poniżej opis prezentowanego kościółka.

Kościół ten był wzmiankowany w rejestrze świątyni z 1447 r. W latach 1570-1629 pozostawał w rękach luteranów, a następnie stał się filią kościoła parafialnego. Według najnowszych badań świątynię zbudowano w 1570 r. Jej remonty przeprowadzono m.in. w: 1793, 1804, 1843, 1909, 1936 i 1956 r.

Ten niewielki obiekt ma konstrukcję zrębową. Do kwadratowej nawy od wsch. przylega trójbocznie zamknięte prezbiterium. Po jego półn. stronie znajduje się prostokątna zakrystia. Natomiast zachodnią część kościoła stanowi kwadratowa wieża o konstrukcji słupowej, z kruchtą w przyziemiu. Ma ona ściany zwężające się ku górze i dach namiotowy. Kościół z zewnątrz pokryty jest gontem. Pokryte nim są także dwuspadowe dachy nawy i prezbiterium oraz namiotowy dach wieży. Dużego uroku budowli dodają półkoliście zamknięte okna oraz obiegające ją przydaszki.

Wnętrze kościoła przykryte jest stropem z polichromią ornamentalno-patronową. Wśród kolorowych kwiatów widnieją postacie świętych: Izy-

dora, Floriana, Jadwigi i Katarzyny. Polichromia ta została wykonana przez J. Jagiela (II poł. XX w.) w miejsce dawnej z ok. 1580 r. Neobarokowy ołtarz główny pochodzi z 1897 r. i zdobi go obraz św. Wawrzyńca. Natomiast późnobarokowy ołtarz boczny (lewy) datowany jest na ok. 1720 r. i pochodzi z klasztoru w Jemielnicy. W jego centralnym miejscu znajduje się obraz przedstawiający św. Szymona i św. Judę Tadeusza, a w zwieńczeniu obraz św. Krzysztofa. Nastawa ołtarza ma kręcone kolumny i dekoracje z liści akantu. Po jego bokach stoją figury św. Alojzego Gonzagi i nieznanego biskupa. Z kolei ołtarz boczny (prawy) do lipca 1997 r. zdobił cenny późnogotycki tryptyk z 1510 r. Niestety,

Wśród Czytelników, którzy rozpoznają opisany kościół, rozlosujemy egzemplarz albumu „Drewniane kościoły na spichlerzowych szlakach powiatu gliwickiego”. Odpowiedzi prosimy przesyłać do 27 maja na adres e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztą tradycyjną na adres Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, dopisek „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”. W poprzednim numerze WGP prezentowaliśmy kościół Świętej Trójcy w Rachowicach. Nagrodę otrzymuje Agnieszka Macioszek. W celu ustalenia sposobu odbioru albumu prosimy o kontakt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.



Gdzie mieści się ta świątynia i jaką nosi nazwę?

na skutek kradzieży bezpowrotnie przepadły jego skrzydła z wizerunkami św. Jadwigi i św. Marii Magdaleny oraz cenna figura św. Anny Samo-

trzeć. Dziś w tym miejscu możemy oglądać tylko ich kopie.

W zwieńczeniu nastawy ołtarzowej widnieje oko Bożej Opatrzności, a pod nim łaciński napis: Św. Anno, módl się za nami. Świątynia ma także barokową ambonę (1687 r.) z obrazem Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej oraz kryptę grobową dawnych właścicieli wsi. Pomiędzy zakrystią i prezbiterium możemy także oglądać okute drzwi z końca XVI w. Otoczeniem kościoła jest cmentarz ze starodrzewiem.

(Opr. SoG)

Śląska fraszka

Matka

Wszystkim mamciom mamom matkom
Szczyńście życza – tako dziatkom
Niyh jedne ze drugim idzie
Dyć nojlepi wtedy bydzie.



Bronisław Wątroba

Wypróbowany przepis

Pyszny sernik

Niedawno przypadkowo trafiłam na stronę internetową <http://aleglodomerek.blogspot.com>. Jest to blog redagowany przez Alicję Dziurosz, studentkę Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej, która prowadzi go w sposób naprawdę interesujący, podając wiele ciekawych przepisów kulinarnych. Jednym z nich jest sernik, który własnoręcznie wypróbowałam i potwierdzam, że jest delikatny, lekki i przepyszny!

Składniki (śr. 24cm):

Spód – 125g herbatników, 40g cukru, 75g masła.

Masa serowa – 1 kg sera twarogowego trzy razy zmielonego (ja przyznaję się, użyłam kubekowego), 3 łyżki mąki pszennej, 1 szklanka cukru, 15g cukru waniliowego, 4 jajka.

Wykonanie:

Herbatniki kruszymy na pył, łączymy z cukrem. W rondelku roztopiamy masło i dodaje-

my do herbatników. Całość mieszamy widelcem, a następnie wykładamy na okrągłą blaszkę wyłożoną papierem do pieczenia i ugniatamy.

Kiedy spód jest przygotowany, zabieramy się za masę serową. Do garnka nakładamy ser i miksujemy na niskich obrotach z mąką, powoli dodajemy cukier oraz cukier waniliowy, cały czas miksując. Na koniec wbijamy pojedynczo jajka i przez chwilę po dodaniu każdego z nich miksujemy masę.

Układamy kratki w piekarniku tak, by na dolnej zmieściła się duża prostokątna blacha z wrzącą wodą, a nad nią na górnej kratce blaszka z ciastem. Nagrzewamy piekarnik do 180° C, wkładamy obie blachy i pieczemy ok. 45 min. Wyjmujemy ciasto i pozostawiamy by całkowicie przestygło. Ciasto po wyjęciu z pieca może się wydawać płynne, jednak gdy ostygnie będzie miało odpowiednią konsystencję.

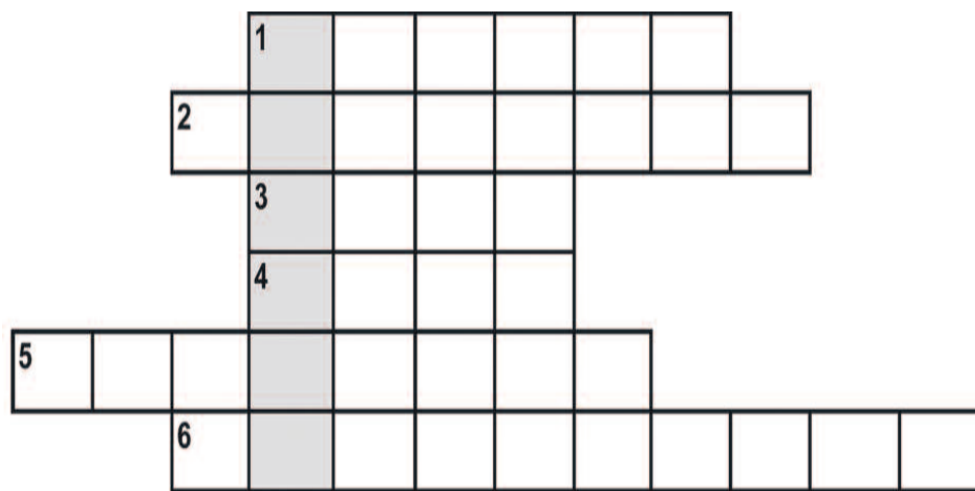
(MFR)



Foto: A. Dziurosz

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Nagrody funduje Małgorzata Handzlik, poseł do Parlamentu Europejskiego



Dziękujemy za wszystkie nadesłane odpowiedzi. Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania WGP to Prezydium. Nagrody książkowe ufundowane przez Małgorzatę Handzlik, poseł do Parlamentu Europejskiego oraz materiały promocyjne Powiatu Gliwickiego otrzymują: Józef Gansczyk, Waclawa Janas oraz Anna Zajusz. Gratulujemy! W celu ustalenia sposobu odbioru nagrody prosimy o kon-

takt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

Powyżej zamieszczamy kolejną krzyżówkę. Rozwiązanie (hasło krzyżówki) prosimy przesyłać do 27 maja na adres e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztą tradycyjną na adres Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, dopisek „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

(SoG)

Pytania do krzyżówki:

1. Przystań motorowodna w Gliwicach.
2. Kwitną maturzystom.
3. Chór z Toszka – laureat nagrody Bene Meritus 2013 r.
4. „Z... Europejską na ty” – nazwa konkursu zorganizowanego w powiatowych szkołach ponadgimnazjalnych.

5. Zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym, reprezentuje powiat na zewnątrz.

6. Jaki polski pianista, kompozytor jest patronem zespołu szkół w Knurowie – Liceum przy ul. 1 Maja 21 oraz Technikum przy ul. Szpitalnej 25?

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fiszer-Rębisz, Sonia Guzik Skład: A. Olbrzymek

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów.

Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec Nakład: 10 000 egzemplarzy.

Poprzez przesłanie rozwiązań „Krzyżówki z hasłem” i konkursu „Jaki to kościółek” Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2002 r., Nr 101, poz. 926 ze zm.). Podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednak ich niepodanie może uniemożliwić udział w konkursie. Dane osobowe będą przetwarzane przez redakcję wyłącznie w celu przeprowadzenia konkursu, w tym opublikowania danych osób nagrodzonych i wręczenia nagród.

